

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais) R. G.: Beihune 21231 Wydawca i założyciel: Michał KWIATKOWSKI Złożony w r. 1909 CENA 12 fr. r. Emile Zola, 101. - Tel.: 227 C. G.: Lille 19657 Directeur - Fondateur: Saboté Mal 1940 - Reparu Dfc. 1944

Kompromis w rozmowach rozejmowych

Komuniści wycofali żądanie ustąpienia wojsk „obcych” z Korei Zagadnienie to rozpatrzy się po zawarciu rozejmu.

Tokio. — W czwartek odbyło się 10. z kolei zebranie delegacji alianckich i komunistycznych w Kaesong dla ustalenia porządku dziennego. W toku rozmów w śróde delegacja komunistyczna przedstawiła wnioski kompromisowe, w których zgodziła się na omówienie zagadnienia wycofania wojsk obcych z Korei dopiero po zawarciu rozejmu.

Dziwienie walk w wschodniej Korei

TOKIO. — Komunikat 8. armii donosił w czwartek, że doszło do gwałtownych starć oddziałów patrolowych alianckich z komunistami na wschodnim wybrzeżu Korei w rejonie Kaesong. Walki wokół Kaesong trwały od trzech dni.

Ponad 1.000 lotów bojowych

TOKIO. — Lotnictwo alianckie, korzystając z dobrych warunków atmosferycznych dokonało w środę ponad 1.000 lotów bojowych, bombardując liczne węzły kolejowe, koncentracje zaopatrzeniowe komunistów oraz transporty pomiędzy Pyongyang i linią frontu.

20 tys. ludzi modli się w Lourdes o pokój

Lourdes. — Ponad 20 tys. osób z różnych krajów przybyło do Lourdes z pielgrzymką „Pax Christi”. B. esze pielgrzymów, zebrane przed cudowną grota, wysłuchały kazania Mgr Théasa, biskupa Tarbes i Lourdes. Uczestnicy pielgrzymki zanoszą w Lourdes żarliwe modlitwy o pokój.

NEAPOL. — Admiral Carney, szef atlantyckiej floty w południowej Europie, odleciał z Neapolu do Waszyngtonu na pogrzeb Shermana.

Wobec nie przyjęcia przez p. Bidault kandydatury na premiera

prez. Auriol polecił p. Paul Reynaud zbadanie sytuacji

Paryż. — Prezydent Vincent Auriol zaproponował w środę misję utworzenia nowego rządu p. Georges Bidault (M.R.P.) z względu na to, że wstrzymanie się M.R.P. od głosowania zadeptywało o losie p. René Mayera. P. Bidault po kilku godzinach odniósł odpowiedź odmowną oświadczając, że obecny stan rzeczy nie obiecuje mu powodzenia.

Referendum w sprawie szkolnej

Paryż. — Poseł Vincent Badie, radnykal społeczny z dep. Hérault, złożył w Zgromadzeniu Narodowym propozycję, aby Zgromadzenie Narodowe odbycie referendum w sprawie subwencji dla szkół wольnych. W uzasadnieniu poseł Badie oświadcza, że

Francusko-niemiecka umowa handlowa

PARYŻ. — Francusko-niemiecka rokowania handlowe zakończyły się 23 lipca 1951 r., podpisaniem umowy, ważnej na okres od 1. czerwca do 31 grudnia 1951 r. Wartość produktów francuskich, przywożonych do Niemiec wyniesie około 20 milionów dolarów miesięcznie. Skład wymiany pozostanie jednak nieomal niezmieniony. — Francja zwiększyła kontyngenty importowe dla Niemiec i prócz tego otworzyła różne możliwości wywozu niemieckiego do strefy francuskiej.

Ogółem fałszował Chauvineau 26 lekarstw, które pogorszyły stan chorych w Paryżu i na prowincji

PARYŻ. — Sąd dep. Sekwany wszczął śledztwo w następstwie skargi Ministerstwa Zdrowia Publicznego o podrabianie lekarstw. Sędzia śledczy zarządził aresztowanie preparatora farmaceutycznego, Marcela Chauvineau z Saint-Mandé. Przewidziano są aresztowanie pewnego aptekarza, jego wspólnika oraz agentów, zajmujących się sprzedażą podrabianych produktów. Liczne komisje śledcze prowadzą już badania w Paryżu i na prowincji, zwłaszcza w szpitalach, z których doniesiono o pogorszeniu się stanu chorych po zażyciu lekarstw z laboratoriu w Charenton, w których pracował Chauvineau. Na laboratoria nałożono pieczęcie. Chauvineau był już kilkakrotnie karany sądowo. W ub. tygodniu aptekarz wielkiego szpitala paryskiego stwierdził, że produkty, dostarczone przez laboratoria w Charenton nie odpowiadają wymaganiom kodeksu i wydziału kontroli produktów farmaceutycznych. Po wiadomiu natychmiast p. Vaillé, dyrektora kontroli w Ministerstwie Zdrowia, w laboratoriu przeprowadzono rewizję. Skonfiskowano 18 skrzyń z lekarstwami, których

Dostarczał do szpitali podrabianych lekarstw, które pogorszyły stan chorych w Paryżu i na prowincji

PARYŻ. — Sąd dep. Sekwany wszczął śledztwo w następstwie skargi Ministerstwa Zdrowia Publicznego o podrabianie lekarstw. Sędzia śledczy zarządził aresztowanie preparatora farmaceutycznego, Marcela Chauvineau z Saint-Mandé. Przewidziano są aresztowanie pewnego aptekarza, jego wspólnika oraz agentów, zajmujących się sprzedażą podrabianych produktów. Liczne komisje śledcze prowadzą już badania w Paryżu i na prowincji, zwłaszcza w szpitalach, z których doniesiono o pogorszeniu się stanu chorych po zażyciu lekarstw z laboratoriu w Charenton, w których pracował Chauvineau. Na laboratoria nałożono pieczęcie. Chauvineau był już kilkakrotnie karany sądowo. W ub. tygodniu aptekarz wielkiego szpitala paryskiego stwierdził, że produkty, dostarczone przez laboratoria w Charenton nie odpowiadają wymaganiom kodeksu i wydziału kontroli produktów farmaceutycznych. Po wiadomiu natychmiast p. Vaillé, dyrektora kontroli w Ministerstwie Zdrowia, w laboratoriu przeprowadzono rewizję. Skonfiskowano 18 skrzyń z lekarstwami, których

Wobec nie przyjęcia przez p. Bidault kandydatury na premiera

Paryż. — Prezydent Vincent Auriol zaproponował w środę misję utworzenia nowego rządu p. Georges Bidault (M.R.P.) z względu na to, że wstrzymanie się M.R.P. od głosowania zadeptywało o losie p. René Mayera. P. Bidault po kilku godzinach odniósł odpowiedź odmowną oświadczając, że obecny stan rzeczy nie obiecuje mu powodzenia.

Referendum w sprawie szkolnej

Paryż. — Poseł Vincent Badie, radnykal społeczny z dep. Hérault, złożył w Zgromadzeniu Narodowym propozycję, aby Zgromadzenie Narodowe odbycie referendum w sprawie subwencji dla szkół wольnych. W uzasadnieniu poseł Badie oświadcza, że

Francusko-niemiecka umowa handlowa

PARYŻ. — Francusko-niemiecka rokowania handlowe zakończyły się 23 lipca 1951 r., podpisaniem umowy, ważnej na okres od 1. czerwca do 31 grudnia 1951 r. Wartość produktów francuskich, przywożonych do Niemiec wyniesie około 20 milionów dolarów miesięcznie. Skład wymiany pozostanie jednak nieomal niezmieniony. — Francja zwiększyła kontyngenty importowe dla Niemiec i prócz tego otworzyła różne możliwości wywozu niemieckiego do strefy francuskiej.

Ogółem fałszował Chauvineau 26 lekarstw, które pogorszyły stan chorych w Paryżu i na prowincji

PARYŻ. — Sąd dep. Sekwany wszczął śledztwo w następstwie skargi Ministerstwa Zdrowia Publicznego o podrabianie lekarstw. Sędzia śledczy zarządził aresztowanie preparatora farmaceutycznego, Marcela Chauvineau z Saint-Mandé. Przewidziano są aresztowanie pewnego aptekarza, jego wspólnika oraz agentów, zajmujących się sprzedażą podrabianych produktów. Liczne komisje śledcze prowadzą już badania w Paryżu i na prowincji, zwłaszcza w szpitalach, z których doniesiono o pogorszeniu się stanu chorych po zażyciu lekarstw z laboratoriu w Charenton, w których pracował Chauvineau. Na laboratoria nałożono pieczęcie. Chauvineau był już kilkakrotnie karany sądowo. W ub. tygodniu aptekarz wielkiego szpitala paryskiego stwierdził, że produkty, dostarczone przez laboratoria w Charenton nie odpowiadają wymaganiom kodeksu i wydziału kontroli produktów farmaceutycznych. Po wiadomiu natychmiast p. Vaillé, dyrektora kontroli w Ministerstwie Zdrowia, w laboratoriu przeprowadzono rewizję. Skonfiskowano 18 skrzyń z lekarstwami, których

Tajemnica poćwiartowanych zwłok: Czy chodzi o zwłoki wdowy po Rydzu-Śmigłym?

Nicea. — Tajemnica poćwiartowanych zwłok kobiecych, znalezionych w Cros-Utelle, na Lazurowym Wybrzeżu, dotychczas nie została wyjaśniona. Sensacje wzbudziła deklaracja, złożona przez młodą Amerykankę, Mrs Grace, w biurze dziennika brytyjskiego w Paryżu. Amerykanka twierdzi, że do wdowy po Rydzu-Śmigłym, mieszkającej od 10 lat w Monte-Carlo, wysłała białiznę marki amerykańskiej, a która znalazła właśnie na resztkach zwłok. Zona byłego marszałka opuszcza swoje mieszkanie w dniu 2 lipca, w którym to czasie miała odwiedzić ją Amerykanka.

Rozerwaną działą w La Courtine i zabity, dwóch rannych

Limoges. — Śmiertelny w skutkach wypadek wydarzył się w obzle w La Courtine (Creuse), gdzie odbywają się obecnie manewry 11 pułku artylerii z Dinan. Trzej żołnierze odnieśli ciężkie rany w następstwie rozerwania działą w La Courtine. Jeden z rannych, młody podoficer, niedawno przybyły z Indochin, zmarł wskrocie po wybuchu.

80 osób zamieszanych w aferę spiedzania plodu

Strasbourg. — Dr. Chenaut, strasburski lekarz-ginekolog, został aresztowany za „przepracowanie zabiegów, zakazanych przez prawo”. Aresztowanie lekarza miało nastąpić w następstwie śledztwa, prowadzonego od kilku tygodni przez policję w Strasburgu w sprawie afery spiedzania plodu, w którą jest jako-by zamieszanych 80 osób.

Z Islandii do Alaski w 18 godz. 54 min.

FAIRBANKS. — Czwernotorowy samolot brytyjski, który odbył próbną lot z Islandii na Alaskę, lądował w Fairbanks, przebywszy 8.250 km. w 18 godzinach i 54 minutach.

Zgon byłego marszałka Francji Filipa Pétaina wywołał szereg różnych uwag w prasie francuskiej i zagranicznej. Nikt jednak nie kwestionował, że sprawiedliwość oraz dobro i przyszłość Francji wymagały najostrożniejszego potępienia kolaboracji i jej skutków, zwłaszcza, że Francja — jak słusznie głosił gen. de Gaulle — przegrała tylko bitwę, ale nie przegrała wojny.

Nikt nie odmawia współczucia człowiekowi, który w obronie Verdun podczas pierwszej wojny światowej zdobył sobie wielkie zasługi, a następnie w ciężkich chwilach Francji podczas drugiej wojny wkroczył na wręcz odwrotną drogę, co stało się nie tylko jego tragedią osobistą, ale zagroziło tragedią Francji i jej przyszłości.

Pamiętamy wszyscy owe decydujące chwile, kiedy rząd francuski przeniósł się w czerwcu r. 1940 do Bordeaux, a rząd polski do Libourne, przygotowując swój wyjazd do Wielkiej Brytanii, z której premierem Winstonem Churchilllem gen. Sikorski zawarł umowę w sprawie dalszej walki z Niemcami.

Całe społeczeństwo polskie rozumiało i uznawało, że nie było innej drogi dla narodu polskiego, jak toczyć dalszą walkę o wolność i niepodległość Polski z jej zaborcami.

Inne zdanie słyszeliśmy tylko wówczas w kołach faszystów i półfaszystów pravicowych i sanacyjnych. Mimo, że pobyt rządu polskiego w Libourne trwał zaledwie kilka dni, zjechała się tam nagle wielka liczba różnych agentów, którzy namawiali każdego napotkanego Polaka, by pozostał we Francji i domagał się od Rządu polskiego i Rady Narodowej kapitulacji razem z rządem Pétaina.

Na czoło takiej akcji wysunął się wówczas redaktor wileńskiego „Słowa” Cat Mackiewicz, który nie tylko agitował na każdym kroku przeciw postanowieniom rządu premiera Sikorskiego, ale dopadł nawet samochód ówczesnego prezydenta Raczkiewicza, którego starał się za wszelką cenę nakłonić do kapitulacji i nie wyjeżdżania do W. Brytanii. Przed Sądem Honorowym Rady Narodowej, przed którym stanął później p. Mackiewicz, przyznał się on do takiego postępowania, a resztę stwierdzili świadkowie.

Rzecznik Sądu Honorowego reasumując wyniki postępowania, stwierdził, że kiedy po katastrofie Polski p. Mackiewicz przebywał w Kownie, został zawezwany ze strony urzędowej niemieckiej do telefonu z Królewca, skąd — jak M. sam przyznał — chciano mu zrobić ofertę wstąpienia do „jakiegoś rządu polskiego”.

Nie zdołano stwierdzić, czy p. Mackiewicz działał w Libourne na skutek podobnego telefonu czy otrzymanych od kogoś wskazówek. W każdym razie nie ulegało wątpliwości, że ci, którzy agitowali w r. 1940 za kapitulację, rekrutowali się ze zwolenników współdziałania z Hitlerem, wiedząc dobrze, co kosztowałoby Polskę takie postępowanie. Sam Mackiewicz przed wojną w r. 1939 agitował już za kapitulacją z odstąpieniem Gdańska Niemcom, a jego przyjacieli i mistrz Wł. Studnicki nawoływały nawet do odstąpienia Niemcom całych zachodnich dzielnic.

Rzecznik Rady Narodowej (był nim p. Michał Kwiatkowski) przytoczył słowa Hitlera: „Zapamiętajcie sobie, czy mam zamiar zgładzić całe narody? A więc tak! O to mnie!”

Czterech Włochów zginęło od pioruna

Mediolan. — Cztery osoby zginęły we wtorek na skutek uderzenia pioruna podczas burz, które nawiedziły północne Włochy. Jedną z ofiar jest 9-letnia dziewczynka, która wraz ze swoją klasą znajdowała się na wakacjach pod Bergamo. Uderzenie pioruna rzuciło na ziemię około 50 dziewczynek, które doznały powierzchownych poparzeń.

Orzeł poranił ciężko łowczego w Austrii

Wiedeń. — Orzeł zaatakował i poranił ciężko myśliwego pod Salzburgiem. Myśliwy przywołany przez pastera, gotował się do dobicia jelenia, zranionego przez orła. Wydobył już nóż myśliwski, gdy drapieżnik wpadł nagle na niego. Płacz, który miał na sobie myśliwy, uszczęlił go od śmierci.

Zjadł 180 jaj w 2 godzinach

Wiedeń. — Pięćdziesięcioletni Skałski, czło wiek wysoki i szczupły, dał dowód niezwykłego apetytu. W ciągu dwóch godzin spożył 180 surowych jaj i dwa kg. koniny.

Falszywe dolary rozpowszechniano w Maroku

Casablanca. — Wykryto tutaj zakrojoną na szeroką skalę handel fałszywymi dolarami. Ośrodkiem tego handlu był Port-Lyautey. Rewizja, przeprowadzona w mieszkaniu Hiszpana, zwanego Caméo, urzędnika kolejowego w Port-Lyautey, ujawniła zapas 800 banknotów 20-dolarowych. Dwaj inni urzędnicy, Hennie oraz Nicolai, zostali również aresztowani. Fałszywe banknoty pochodziły jakoby z Włoch i miały zostać przewiezione samolotami.

Ksiądz padł ofiarą wypadku w górach

Tarbes. — Tragiczny wypadek wydarzył się niedaleko granicy hiszpańskiej, w pobliżu szczytu Batuz, wysokości 3.000 m. O. Jan Calmylle, lat 43, kapelan stowarzyszenia studentów w Tuluzie, schodząc ze szczytu w towarzystwie dwóch studentów i jednego inżyniera, upadł nagle, prawdopodobnie zasłabły i stoczył się po zboczu na przetrzeźni 50 m. O. Calmylle, doznawszy rozstrzaenia głowy i złamania kręgosłupa, zmarł w ramiachach swoich towarzyszy.

wiecej chodzi. W chwili gdy rzucę w huragan żelaza i ognia przyszłej wojny kłosał germanizmu, nie żałując bynajmniej cennej krwi, która popłynę strumieniami, któż mógłby mi zaprzeczyć prawa do wytypienia milionów ludzi niższych ras! Instykt naturalny każe każdej żywej istocie nie tylko zwyciężyć wroga ale zgładzić go!”

Clausewitz, główny nauczyciel wojskowy Niemców pisał w swoim czasie: „Jak podanie się (bez walki) nie da się wyznaczyć, tak i utrata wolności po krwawej i chlubnej walce gwarantuje zmartywychstanie narodu chwytowa i nierzemionego i jest jądrem żywym z którego pewnego dnia nowe drzewo wypuści silne korzenie.”

Rzecznik R. N. dowodził przeto, że agitacja p. Mackiewicza w Libourne za kapitulacją była diametralnie przeciwpostawionym zadaniem i celem Rządu Polskiego i Rady Narodowej i przeciwną obowiązowi wierności dla Państwa, bo zawierała zgodę na przekrestwienie niepodległości i przyszłości Państwa Polskiego; była więc aktem nie liczącym się z honorem i godnością członka Rady Narodowej, ani ze złożonym przyrzeczeniem członków tejże Rady. Rzecznik wniósł przeto o wykluczenie p. Mackiewicza z Rady Narodowej.

Prezydent Raczkiewicz, który należał do tego samego obozu sanacyjnego, co p. Mackiewicz, rozwiązał jednak Radę dzień przed zapadnięciem wyroku, któremu w ten sposób przeszkodził.

W nowej Radzie Narodowej nie było jednak już p. Mackiewicza. Powołał go dopiero znów do swojej rady p. August Zaleski, mimo, że znał wszystkie zarzuty udowodnione p. Mackiewiczowi.

Sanacja widziała zawsze tylko dwóch „winowajców”, Sikorskiego i Mikołajczyka. Miała zaś w swojej robocie destruktywnej sprzymierzeńców na prawicy, którzy także razem z Mackiewiczem pozostali we Francji. Ci, którzy nie usłuchali uchwały Rządu i Rady Narodowej przeniesienia się do Anglii starali się potem bezskutecznie nawiązać rozmowy z kolumnami niemieckimi w sprawie utworzenia jakiegoś rządu kwilingowskiego, którego Niemcy w Polsce nie chcieli, choćby dlatego, że wówczas trzymali się zobowiązań paktu Molotow — Ribbentrop.

Francja pozbyła się nie tylko wszystkich kapitulantów, ale surowo ich ukarała! Nieszczęściem narodu polskiego jest, że kapitulanci polscy należą dziś do głównych filarów „rządu” londyńskiego i z nienawiści do demokracji i do chłopca polskiego nazywają „zdrajcami” tych, którzy byli przeciwnikami paktów z Niemcami i kapitulować nie chcieli.

Wielka rozprawa w Izbie Gmin o polityce zagranicznej W. Brytanii

Morrison zapowiedział, że uzbrojenie Niemiec nie nastąpi rychło

LONDYN. — W środę podjęta została wielka debata w Izbie Gmin na temat polityki zagranicznej W. Brytanii. Minister spraw zagran. Morrison po złożeniu hołdu zamiarowi Bevinowi, oświadczył, że W. Brytania stoi wnieście przy zasadach Kartę O.N.Z. i dąży do znalezienia warunków trwałego pokoju, pozwalającego zapewnić światu pomyślność, która nie da się oddzielić od bezpieczeństwa wольnych narodów.

Armia europejska

Główny akcent położył Morrison w swojej mowie na konieczność dobrobia narodów atlantyckich. Wyraził sympatie rządu brytyjskiego do planu Schumana, Rady Europy oraz innych europejskich instytucji, w których Anglia ma nadzieję uczestniczyć, gdy na to pozwolą okoliczności.

Stanowisko wobec Niemiec federalnych

Mówiąc o udziale Niemiec w obronie Zachodu, Morrison oświadczył, że naturalnym jest, by Niemcy zobowiązały się zapewnić same swoją obronę, jednakże w ramach systemu, ustanowionego w Europie pod komendą gen. Eisenhowera.

Sprawa uzbrojenia Niemiec winna być odłożona na okres późniejszy, dopóki narody wspólnoty atlantyckiej nie otrzymają dostatecznej ilości potrzebnego sprzętu wojskowego.

Hiszpania i pakt atlantycki

Morrison wypowiedział się przeciwko włączeniu Hiszpanii do paktu atlantyckiego. Zdaniem Morrisona, dopuszczenie Hiszpanii do sojuszu atlantyckiego byłoby niebezpiecznym dla jedności świata zachodniego, niepodległości polityczne byłoby znacznie większe, niż korzyści wojskowe.

Stosunek do Chin komunistycznych

W końcu Morrison ustosunkował się przychylnie do traktatu pokojowego z Japonią, po czym omawiał sytuację na Dalekim Wschodzie, oświadczył, że W. Brytania uznaje nadal rząd w Pekinie.

Wobec nie przyjęcia przez p. Bidault kandydatury na premiera

Paryż. — Prezydent Vincent Auriol zaproponował w środę misję utworzenia nowego rządu p. Georges Bidault (M.R.P.) z względu na to, że wstrzymanie się M.R.P. od głosowania zadeptywało o losie p. René Mayera. P. Bidault po kilku godzinach odniósł odpowiedź odmowną oświadczając, że obecny stan rzeczy nie obiecuje mu powodzenia.

Rozmowy bezpośrednie W. Brytanii z Persją mają nastąpić wkrótce

TEHERAN. — W skłocy perskiej oczekuje się odpowiedzi brytyjskiej na ostatnie propozycje rządu Mossadaka w sprawie rozmowy bezpośrednich, które doradza Harriman.

W środę minister spraw zagranicznych Anglii, Morrison, dokonując przeglądu zatargu naftowego z Persją w Izbie Gmin, podał do wiadomości, że rząd brytyjski przed udzieleniem odpowiedzi na propozycje perskie, zasiadł od Teheranu dodatkowych wyjaśnień. Rząd angielski domaga się, by 1) Głównie perskie zaprzestania stosowania drażliwych urządzeń wobec personelu technicznego brytyjskiego w Abadanie i Teheranie, oraz 2) by Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe podjęło eksploatację pól naftowych.

Premier Mossadek choruje

Teheran. — Dr. Mossadek choruje i w środę jego gabinet odbył zebranie w jego mieszkaniu.

Niespodziewany atak Coppiego

Jeśli chodzi o Coppiego, to sprawił on wprawdzie mały sukces, ale nie był on zwycięstwem. Wobec nie przyjęcia przez p. Bidault kandydatury na premiera

Rozmowy bezpośrednie W. Brytanii z Persją mają nastąpić wkrótce

TEHERAN. — W skłocy perskiej oczekuje się odpowiedzi brytyjskiej na ostatnie propozycje rządu Mossadaka w sprawie rozmowy bezpośrednich, które doradza Harriman.

W środę minister spraw zagranicznych Anglii, Morrison, dokonując przeglądu zatargu naftowego z Persją w Izbie Gmin, podał do wiadomości, że rząd brytyjski przed udzieleniem odpowiedzi na propozycje perskie, zasiadł od Teheranu dodatkowych wyjaśnień. Rząd angielski domaga się, by 1) Głównie perskie zaprzestania stosowania drażliwych urządzeń wobec personelu technicznego brytyjskiego w Abadanie i Teheranie, oraz 2) by Anglo-Irańskie Towarzystwo Naftowe podjęło eksploatację pól naftowych.

Premier Mossadek choruje

Teheran. — Dr. Mossadek choruje i w środę jego gabinet odbył zebranie w jego mieszkaniu.

Niespodziewany atak Coppiego

Jeśli chodzi o Coppiego, to sprawił on wprawdzie mały sukces, ale nie był on zwycięstwem. Wobec nie przyjęcia przez p. Bidault kandydatury na premiera

TOUR DE FRANCE

BRIANCON. — O ile 20. etap Tour de France, którego trasa z Gap do Briancon przebiegała przez potężne szczyty alpejskie z Gap do Briancon. Niespodziewany atak Coppiego Jeśli chodzi o Coppiego, to sprawił on wprawdzie mały sukces, ale nie był on zwycięstwem. Wobec nie przyjęcia przez p. Bidault kandydatury na premiera

Coppi triumfatorze walki o Vars i Izoard, ... ale Koblent wzmocnił jeszcze bardziej swoją pozycję lidera

nete miał on 4 minuty i 50 sek. przewagi nad grupą kolarzy z Koblentem, Bartalim i innymi asami na czele. Za mistrzem włoskim doszły w pogoń tylko Francuz Buchonnet, dochodząc go w La Condamine. W tym momencie ta dwójka czołowa miała już przeszło 7 minut przewagi, tym bardziej, że Włoch wysuwając się na czoło grupowania kolarzy, hamował jego tempo.

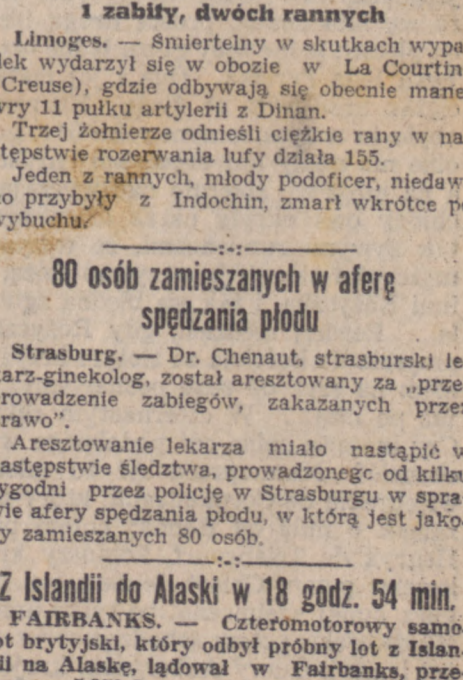
Koblent zdawał sobie sprawę, że ucieczka Coppiego nie zagraża mu bezpośrednio. Mimo tego jednak w połowie drogi na szczyt Vars postanowił przejść do kontrataku. Tymczasem Coppi odrywa się od Buchonnet i pierwszy przechodzi przez szczyt Vars. Francuz jest w tej chwili 40 sekund za Włochem.

Kontratak

Koblent zdawał sobie sprawę, że ucieczka Coppiego nie zagraża mu bezpośrednio. Mimo tego jednak w połowie drogi na szczyt Vars postanowił przejść do kontrataku. Tymczasem Coppi odrywa się od Buchonnet i pierwszy przechodzi przez szczyt Vars. Francuz jest w tej chwili 40 sekund za Włochem.

Przy zjeździe, na skutek unoszącego się тумanu kurzu, Buchonnet nie może pójść na całego, to też odległość między nim a Coppiem zwiększa się coraz bardziej. Odtąd Włoch będzie już sam aż do Briancon.

W międzyczasie do Koblenta dołącza Geminiński, Bartali, L. Lazarides, Robic, Bauvin, Ockers, Barboin i 5 innych kolarzy. Grupa ta prowadzi poślednio za czołową dwójką. W 8 minut i 43 sek. po Coppiem, przejeżdżając przez Vars Geminiński, Goasmat i Koblent. Przy zjeździe jednak Koblent wychodzi na czoło, tym bardziej, że Geminiński przebiega detkę. Ścigając Coppiego, Koblent oddał się równocześnie od Bartaliego, L. Lazaridesa i Geminińskiego, swoich najgroźniejszych przeciwników w klasyfikacji ogólnej.



Fausto Coppi, zwycięzca etapu z Gap do Briancon.

GŁOSY CZYTELNIKÓW

„Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada”

Ciekawy co prawda tytuł umieściłem, za nim zabrawem się do opisanego uroczystości zakończenia roku szkolnego w Marles les Mines.

Nie miałem zamiaru tego opisywać, myśląc, że ktoś inny rozpocznie w „Głosach Czytelników”.

Ale cóż ma wspólnego tytuł powyższy z zakończeniem roku szkolnego, zapyta mnie może ktoś z czytelników? O ma! Za nim wysłuchać, pragnę przypomnieć obecnym wówczas na sali kilka momentów, które i mnie utkwiły w pamięci. Szkoda, że wśród wesołości znalazła się gorzka, która innym wychłodziła łzy z oczu.

Choć deszcz lał jak z cebra, to jednak nie przeszkodził uroczystości, na którą pospieszyli ojcowie i matki, bracia i siostry dzieci uczęszczających do szkoły.

Nie brakuje też młodzieży meskiej, która swymi występami dwukrotnymi wywołała wprost huragan śmiechu. Dzieki jej to!

Jednym słowem wszyscy chcieli zobaczyć co potrafią malutkie dzieci. Bardzo się podobały wszystkim występy tych najmłodszych z przedszkola, którzy chociaż tak mali, tak dziarsko tańczyli krakowiaka potrafiliby i przystępować nóżkami. Chociaż mali, ale tak ładnie odegrali swoje role i mówili śmiało i tak wyraźnie. Nie będą opisywał poszczególnych punktów, których było bardzo dużo, a wszystkie zasługowały na uznanie. Czy inscenizacja o krakowianie — sierocie, która wzdrygała królem — katem, nie chce posiadać ni srebra ni złota i wolała wybrać śmieć niż być żoną kasa. Czy o biednym ojcu, który wyposażył 3 córki, a na stare lata nie miał gdzie głowy schronić, i tylko najbiedniejsza córka go przyjęła. Podobały się też wszystkim polskie tańce: krakowiak, Zygmunta Pica za swoją tancerką, krakowiak, polka i inne. Dobrze utkwilo mi w myśli przemówienie miejscowego nauczyciela p. Pica, który apelował do rodziców, by posyłały swe dzieci na lekcje języka polskiego. Lepiej jeszcze prezesa Komitetu, który w swym przemówieniu przedstawił trudności pracy miejsc. nauczycieli, którzy już od 4 miesięcy nie otrzymali pensji nauczycielskiej. Gdy się już wydawało, że należność zostanie im wypłacona, wówczas — jakies bzdury wysłały petycję do władz, by im wysłano pobory. Takiego, który mścił

się na drugim, kara Boża nie minie. „Kto pod kim dołki kopie — mówił jeden z prelegentów — to sam w nie wpada”. Czy ten, kto to uczynił myśli, że dostanie owe kilka groszy zapłacone? Czy przyjemnie byłoby komukolwiek, gdyby po 20 latach mołoznej pracy wyrzucono go z kopalni na bruk bez pracy i grosza. Czy taka zapłata należała się p. Bitterównie za jej 21 lat przepracowanych. Ile przez te lata miała już dzieci swej opieki powierzonych? Ile już umiędzy dziećmi nie czytała, pisała, mówiła i śpiewała? Ile jest jej wzdychań za nauką? A oto teraz zapłata... Bardzo interesujące było przemówienie księdza proboszcza miejscowego, który przytoczył wyprawki z nauki języka polskiego, o potrzebie tegoż, o umiowaniu kraju rodzinnego itd.

Ciekawą i bogatą była loteria fantowa — a jeszcze ciekawsza ironia dla wygrywających. Oto jeden z panów mających zaledwie kilka groszy na głowie, wygrał „szampon do mycia głowy”. Jeden z kupców mających sklep pełen mięsa wygrał bon na kg. mięsa. Ksiądz proboszcz wygrał małe dziecko — skarpetki, z czym nie wiele miał kłopotu, boś mało na sali było dzieci. Drugi ksiądz — aby mógł sobie życie osłodzić i miłe też, wygrał paczkę czekolady. Nie mało było radości i uciechy, gdy jedna starsza panna wygrała skarpetki męskie. Kupiła więc 10 losów mając nadzieję wygrać meza, ale cóż tym razem nie sprzedawano w Marles takich losów. Może za rok dopiero.

Mimo pochmurnego dnia, sala była przepiękna, braki miejsc siedzących. Wszyscy uradowani wrócili do domów, dzieci z zapamiętaniem do dalszej pracy, a rodzice zapewne z postanowieniem sumiennego posyłania swych dzieci na lekcje polskie.

Widzieli wszyscy, że wytrwała praca nauczycielska daje owoce wyniki a szczególnie p. Pica, który chętnie spieszy swą pomocą każdej katolickiej organizacji zwracającej się do niego. Widzieli też wszyscy pełną życzliwość p. Bitterówny przyszywaną na fortepianie dzieciom do tańca i nauczycielkę z Calonne Ricourt, tak chętnie sprzedającą bilety na loterię fantową.

Rodacy z Marles les Mines, Auchel i Calonne-Ricourt nie gascie w nich zapachu, ale pomagajcie im i niech im Bóg błogosławi. Ktoś z obecnych.

Prześladowania Żydów w Rosji.

500 tys. żydów polskich deportowano na Syberię w roku 1940

Genewa. — Szwajcarski „Journal de Geneve” ogłosił wyjątki z książki Leona Barata pt. „Rosja sowiecka i Żydzi”.

Z dzieła tego wynika, że na rozkaz Stalina deportowano w czerwcu 1940 roku 500 tysięcy Żydów z Polski. Jedną czwartą, w czym głównie dzieci zmarło w różnych obozach sowieckich na Syberii.

Autor książki przypomina, że w 1939 roku żyło w Rosji 3 miliony Żydów. Po włączeniu do Rosji państw Bałtyckich, Besarabii i Polski wschodniej, liczba ta podniosła się do 5 milionów. Obecnie pozostało przy życiu jedynie 2 miliony Żydów w Rosji.

Żydowski Komitet Syndykalny w apelu do O.N.Z. oskarża władze sowieckie, że 1) nie wydały właściwych zarządzeń, by ewakuować Żydów w chwili, gdy armie hitlerowskie posuwały się w głąb Rosji. W wyniku tego połowa Żydów straciła życie. Dalej ten sam Komitet oskarża R. S. S. S. że zamknęła znaczną liczbę Żydów w sowieckich obozach koncentracyjnych; że zlikwidowała wydawnictwa dzienników żydowskich, w czym ostatni dziennik „Einigkeit” zamknięto również teatr żydowski w Kijowie; że władze sowieckie stosują prześladowanie wobec osób wyznania mojżeszowego, pomimo oficjalnego otwarcia synagogi w Moskwie w roku 1943; że zwalcza się syjonizm w Rosji; że systematycznie odsuwa się Żydów od stanowisk dyplomatycznych i wyższych stanowisk w wojsku.

Senator Mac Mahon

domaga się uwolnienia arcybiskupa Stepinaca

Belgrad. — Przebywający w Jugosławii senator Mac Mahon, członek Komisji Spraw Zagran. U.S.A. odwiedził na konferencji prasowej, że odbył rozmowę z marszałkiem Tito w Splicie na temat zwolnienia z więzienia Prymasa Jugosławii, księdza Stepinaca, arcybiskupa Zagrzebia.

Senator podkreślił, że zwrócił uwagę Tito, iż tymczasem w więzieniu arcybiskupa Stepinaca powoduje tarcia w opinii publicznej Jugosławii. W obecnej zaś chwili Jugosławii potrzebna jest jedność, by w razie potrzeby łatwiej móc przeciwstawić się wszelkiej agresji.

Mac Mahon dodał, że sytuacja tej pogłębia niechętnie stanowisko Watykanu wobec reżimu jugosłowiańskiego, jak również wywołuje wrogi stanowisko znacznej części opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych. Senator odmówił odpowiedzi na temat, jaka była reakcja marszałka Tity na jego propozycje.

Mac Mahon dodał jedynie, że rozmowy z marszałkiem były szczerze i nacechowane uprzejmością, oraz dotyczyły ogólnych zagadnień bez wchodzenia w szczegóły.

Mac Mahon dodał, że sytuacja tej pogłębia niechętnie stanowisko Watykanu wobec reżimu jugosłowiańskiego, jak również wywołuje wrogi stanowisko znacznej części opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych.

Senator odmówił odpowiedzi na temat, jaka była reakcja marszałka Tity na jego propozycje.

Mac Mahon dodał jedynie, że rozmowy z marszałkiem były szczerze i nacechowane uprzejmością, oraz dotyczyły ogólnych zagadnień bez wchodzenia w szczegóły.

Japończycy żądają repatriacji

300 tys. jeńców wojennych z Rosji i Chin

Tokio. — Japońskie Stowarzyszenie ofiar wojny opracowało memoriał, który przedłożyło generałowi Ridgway'owi. W dokumencie tym Japończycy domagają się przyspieszenia repatriacji ponad 300 tysięcy japońskich jeńców wojennych, przebywających dotychczas w Rosji oraz w Chinach komunistycznych. Podobne próby wysłały stowarzyszenia byłych jeńców wojennych do parlamentu japońskiego, oraz do zagranicznych misji dyplomatycznych, jakie przebywają w Tokio.

Problem repatriacji japońskich jeńców wojennych i niemieckich, stanowiąc już niejednokrotnie przedmiot liczących debat w lonie O.N.Z. Komisja społeczna oraz Komisja Praw Ludzkich w O.N.Z. zajmują się tą sprawą i przeprowadzają badania roztę, które posiadały wiadomości o jeńcach, przetrzymywanych bądź w Rosji, bądź w różnych obozach pracy oraz w więzieniach na terenie Chin.

Rosja wykazała dotychczas najmniej zrozumienia dla losu jeńców japońskich, oświadcza przez swojego delegata w alianckiej Radzie dla spraw Japonii w Tokio, że wszyscy jeńcy japońscy zostali już jakoby repatriowani z Rosji.

Stany Zjednoczone zadają cios

sowieckim planom panowania nad światem

Charlotteville. — Według Ernesta Grossa, zastępcy delegata Stanów Zjednoczonych, akcja Organizacji Narodów Zjednoczonych na Korei „zadaje poważny cios komunistycznym planom podboju świata”, lecz nie ma żadnego dowodu, że plany te zostały ze strony Rosji porzucone.

„Siła ONZ ciągle rośnie, lecz nie powinniśmy pozwolić, aby ta siła była na próżno marnowana i w ten sposób została osłabiona unia moralna wolnego świata” — zaznaczył Ernest Gross, w przemówieniu wygłoszonym w Instytucie pracy społecznej na uniwersytecie Virginii.

„Gdzieś się nie zwrócić — dodał E. Gross — to wszędzie zasady ONZ pozostają jasnym wyrazem dążeń ludzi i ich nadziei na bezpieczeństwo”.

Male sensacje z wielkiego świata

Parlament portugalski zmienił konstytucję w tym kierunku, że uniemożliwił przeciwnikom obecnemu reżimowi kandydowanie w wyborach na prezydenta. Rada państwa ma badać zdolność polityczną kandydatów na prezydenta. Zaden z krewnych królów portugalskich do 6 stopnia pokrewieństwa nie może być wybrany prezydentem.

Włoski lekarz Babudieri wynalazł nowy rodzaj penicyliny, tak zwanej Vi-Milcentina, czyli żywą penicylinę; leczona grupa w kilku godzinach; można ją zażywać, jak tabakę przez nos.

Mimo zasadniczej zgody na utworzenie armii europejskiej, pozostał jeszcze szereg ważnych szczegółów do uzgodnienia

PARYŻ. — Podpisany w francuskim ministerstwie spraw zagr. raport dotyczący armii europejskiej jest owocem pięciodniowych narad i niewątpliwie wielkim krokiem naprzód w przemyśleniu trudności.

Mimo to pozostał jeszcze cały szereg szczegółów do wyjaśnienia, a w szczególności siła poszczególnych jednostek krajowych, z których ma się składać armia europejska. Jest to m.in. także ważne dla projektowanego włączenia jednostek niemieckich do armii europejskiej, w której Niemcy domagają się równości. W tej sprawie zbiera się wkrótce konferencja delegatów Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Na ogólnie nie przypuszczają, aby uzbrojenie Niemiec na stąpić mogło rychło.

Ladowanie 40 amerykańskich myśliwców odrzutowych „Tunder-jets” na lotniskowcu „Corregidor”. Są one przeznaczone dla Norwegii, Danii, Holandii, Belgii i Francji.

Ponad 28 i pół miliona katolików w U.S.A.

NOWY JORK. — Z rocznika katolickiego, który wyszedł w Nowym Jorku wynika, że liczba katolików w Stanach Zjedn. na Alasce i na wyspach hawajskich wynosi 28 milionów 634.878 dusz, czyli o blisko milion więcej, niż w roku ubiegłym.

W roku ubiegłym nawrócił na wiarę katolicką było w U.S.A. ponad 100 tysięcy. Ochrzczone 973.544 niemowląt. Małżeństw katolickich zawarto ponad 328 tys.

Największymi diecezjami, liczącymi ponad milion katolików są: Chicago, gdzie żyje i milion 334 tys. wiernych, Nowy Jork z 1 milionem 238 tys. katolików, Newark i Filadelfia z ponad milionem katolików. Najstarszą diecezją jest Brooklyn z 1 milionem 294 tys. katolików. Stany Zjednoczone posiadają razem 23 archidiecezje katolickie oraz 104 diecezje, włączając w to Alaskę.

U.S.A. mają obecnie 3 kardynałów, 24 arcybiskupów, 156 biskupów, 43.889 księży.

Male sensacje z wielkiego świata

Parlament portugalski zmienił konstytucję w tym kierunku, że uniemożliwił przeciwnikom obecnemu reżimowi kandydowanie w wyborach na prezydenta. Rada państwa ma badać zdolność polityczną kandydatów na prezydenta. Zaden z krewnych królów portugalskich do 6 stopnia pokrewieństwa nie może być wybrany prezydentem.

Włoski lekarz Babudieri wynalazł nowy rodzaj penicyliny, tak zwanej Vi-Milcentina, czyli żywą penicylinę; leczona grupa w kilku godzinach; można ją zażywać, jak tabakę przez nos.

Mimo zasadniczej zgody na utworzenie armii europejskiej, pozostał jeszcze szereg ważnych szczegółów do uzgodnienia

PARYŻ. — Podpisany w francuskim ministerstwie spraw zagr. raport dotyczący armii europejskiej jest owocem pięciodniowych narad i niewątpliwie wielkim krokiem naprzód w przemyśleniu trudności.

Mimo to pozostał jeszcze cały szereg szczegółów do wyjaśnienia, a w szczególności siła poszczególnych jednostek krajowych, z których ma się składać armia europejska. Jest to m.in. także ważne dla projektowanego włączenia jednostek niemieckich do armii europejskiej, w której Niemcy domagają się równości. W tej sprawie zbiera się wkrótce konferencja delegatów Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Na ogólnie nie przypuszczają, aby uzbrojenie Niemiec na stąpić mogło rychło.

Ladowanie 40 amerykańskich myśliwców odrzutowych „Tunder-jets” na lotniskowcu „Corregidor”. Są one przeznaczone dla Norwegii, Danii, Holandii, Belgii i Francji.

Ponad 28 i pół miliona katolików w U.S.A.

NOWY JORK. — Z rocznika katolickiego, który wyszedł w Nowym Jorku wynika, że liczba katolików w Stanach Zjedn. na Alasce i na wyspach hawajskich wynosi 28 milionów 634.878 dusz, czyli o blisko milion więcej, niż w roku ubiegłym.

W roku ubiegłym nawrócił na wiarę katolicką było w U.S.A. ponad 100 tysięcy. Ochrzczone 973.544 niemowląt. Małżeństw katolickich zawarto ponad 328 tys.

Największymi diecezjami, liczącymi ponad milion katolików są: Chicago, gdzie żyje i milion 334 tys. wiernych, Nowy Jork z 1 milionem 238 tys. katolików, Newark i Filadelfia z ponad milionem katolików. Najstarszą diecezją jest Brooklyn z 1 milionem 294 tys. katolików. Stany Zjednoczone posiadają razem 23 archidiecezje katolickie oraz 104 diecezje, włączając w to Alaskę.

U.S.A. mają obecnie 3 kardynałów, 24 arcybiskupów, 156 biskupów, 43.889 księży.

Czy ustabilizują się światowe ceny surowców?

Pomimo pewnej niżki, która się uwydatniła od chwili rozpoczęcia rozmów o zawieszeniu broni na Korei, nie nastąpiło jednak żadne większe załamanie się cen surowców, z wyjątkiem tylko cyny.

Największa niżka dotyczy surowców, których cena wyjątkowo wzrosła na rynkach światowych w ostatnim czasie.

Jeśli chodzi o produkty rolne, to w stosunku do cen z czerwca 1950 r. ceny takich produktów jak kawa i kakao wzrosły o 20 %.

Zwyżka ceny cynku i miedzi wyniosła od 25 do 30 % i zwyżka ta utrzymuje się w dalszym ciągu ze względu na duże zapotrzebowanie na te artykuły. Jednak ceny innych surowców, które od czerwca 1950 roku wzrosły o przeszło 50 % zaczynają wykazywać dużą tendencję do spadku.

Ceny juty wzrosły od czerwca 1950 roku prawie dwukrotnie, lecz obecnie zaczynają bardzo spadać, a zbiory tego surowca w Indiach i Pakistanie są obecnie bardzo duże.

Łój i wolfram, których ceny najbardziej poszły w górę (600 % jeżeli chodzi o wolfram) zaczynają również wykazywać tendencję do spadku, ze względu na obfity zapas i na decyzje Konferencji Waszyngtońskiej, jeżeli chodzi o wolfram.

Tendencja cen zniżkowych interesuje w dużym stopniu Francję, gdyż jest ona zależna w tych sprawach od zagranicy. 100 % jeżeli chodzi o jutę i kauczuk syntetyczny, w 99 % jeżeli chodzi o ropę, w 90 % o bawełnę i wełnę, w 98 % o miedź, w 70 % o cynk, 65 % o piryt, 60 % o kauczuk naturalny i 50 % o masę papierową. Nie istnieje zato we Francji zagadnienie przywozu rudy żelaznej, ołowiu, niklu, fosfatu itd.

Pogrzeb Filipa Pétain

Port-Joinville. — Nieomal cała ludność wyspy Yeu, w liczbie kilku tysięcy osób, uczestniczyła w środę w pogrzebie byłego marszałka Filipa Pétain. Z różnych okolic Francji przybyły osobistości wojskowe i gen. Weigand na czele i osoby cywilne, które współpracowały z rządem Vichy. W obecności rodziny zmarłego, Mgr Rodhain, generalny kapelan więzienny, odmówił „De profundis”. Byli kombatanci spoculi w Verdun przeniesli ciężką trumnę na ramionach do kościoła Notre-Dame-du-Port. Medal wojskowy i czapka Filipa Pétain spoczywały na poduszce z czarnego aksamitu, ułożonej przed katafalkiem. Ks. kanonik Podeszwa z Paryża celebrował Mszę św. i Requiem. Mgr Cazaux odprawił egzekwację.

Zwłoki zostały pochowane na małym cmentarzu gminnym w Port-Joinville.

Prasa brytyjska o marsz. Pétain

London. — (Od wł. koresp.). — Prasa brytyjska poświęciła dłuższe lub krótsze wspomnienia poświęcone b. marsz. Pétainowi. Niektóre z tych artykułów mają tytuły jak „bohater czy zdrajca”, „patriota czy zdrajca”, „tragiczna postać” itd. Wszystkie są

Czy ustabilizują się światowe ceny surowców?

Pomimo pewnej niżki, która się uwydatniła od chwili rozpoczęcia rozmów o zawieszeniu broni na Korei, nie nastąpiło jednak żadne większe załamanie się cen surowców, z wyjątkiem tylko cyny.

Największa niżka dotyczy surowców, których cena wyjątkowo wzrosła na rynkach światowych w ostatnim czasie.

Jeśli chodzi o produkty rolne, to w stosunku do cen z czerwca 1950 r. ceny takich produktów jak kawa i kakao wzrosły o 20 %.

Zwyżka ceny cynku i miedzi wyniosła od 25 do 30 % i zwyżka ta utrzymuje się w dalszym ciągu ze względu na duże zapotrzebowanie na te artykuły. Jednak ceny innych surowców, które od czerwca 1950 roku wzrosły o przeszło 50 % zaczynają wykazywać dużą tendencję do spadku.

Ceny juty wzrosły od czerwca 1950 roku prawie dwukrotnie, lecz obecnie zaczynają bardzo spadać, a zbiory tego surowca w Indiach i Pakistanie są obecnie bardzo duże.

Łój i wolfram, których ceny najbardziej poszły w górę (600 % jeżeli chodzi o wolfram) zaczynają również wykazywać tendencję do spadku, ze względu na obfity zapas i na decyzje Konferencji Waszyngtońskiej, jeżeli chodzi o wolfram.

Tendencja cen zniżkowych interesuje w dużym stopniu Francję, gdyż jest ona zależna w tych sprawach od zagranicy. 100 % jeżeli chodzi o jutę i kauczuk syntetyczny, w 99 % jeżeli chodzi o ropę, w 90 % o bawełnę i wełnę, w 98 % o miedź, w 70 % o cynk, 65 % o piryt, 60 % o kauczuk naturalny i 50 % o masę papierową. Nie istnieje zato we Francji zagadnienie przywozu rudy żelaznej, ołowiu, niklu, fosfatu itd.

Pogrzeb Filipa Pétain

Port-Joinville. — Nieomal cała ludność wyspy Yeu, w liczbie kilku tysięcy osób, uczestniczyła w środę w pogrzebie byłego marszałka Filipa Pétain. Z różnych okolic Francji przybyły osobistości wojskowe i gen. Weigand na czele i osoby cywilne, które współpracowały z rządem Vichy. W obecności rodziny zmarłego, Mgr Rodhain, generalny kapelan więzienny, odmówił „De profundis”. Byli kombatanci spoculi w Verdun przeniesli ciężką trumnę na ramionach do kościoła Notre-Dame-du-Port. Medal wojskowy i czapka Filipa Pétain spoczywały na poduszce z czarnego aksamitu, ułożonej przed katafalkiem. Ks. kanonik Podeszwa z Paryża celebrował Mszę św. i Requiem. Mgr Cazaux odprawił egzekwację.

Zwłoki zostały pochowane na małym cmentarzu gminnym w Port-Joinville.

Prasa brytyjska o marsz. Pétain

London. — (Od wł. koresp.). — Prasa brytyjska poświęciła dłuższe lub krótsze wspomnienia poświęcone b. marsz. Pétainowi. Niektóre z tych artykułów mają tytuły jak „bohater czy zdrajca”, „patriota czy zdrajca”, „tragiczna postać” itd. Wszystkie są

Japończycy żądają repatriacji

300 tys. jeńców wojennych z Rosji i Chin

Tokio. — Japońskie Stowarzyszenie ofiar wojny opracowało memoriał, który przedłożyło generałowi Ridgway'owi. W dokumencie tym Japończycy domagają się przyspieszenia repatriacji ponad 300 tysięcy japońskich jeńców wojennych, przebywających dotychczas w Rosji oraz w Chinach komunistycznych. Podobne próby wysłały stowarzyszenia byłych jeńców wojennych do parlamentu japońskiego, oraz do zagranicznych misji dyplomatycznych, jakie przebywają w Tokio.

Problem repatriacji japońskich jeńców wojennych i niemieckich, stanowiąc już niejednokrotnie przedmiot liczących debat w lonie O.N.Z. Komisja społeczna oraz Komisja Praw Ludzkich w O.N.Z. zajmują się tą sprawą i przeprowadzają badania roztę, które posiadały wiadomości o jeńcach, przetrzymywanych bądź w Rosji, bądź w różnych obozach pracy oraz w więzieniach na terenie Chin.

Rosja wykazała dotychczas najmniej zrozumienia dla losu jeńców japońskich, oświadcza przez swojego delegata w alianckiej Radzie dla spraw Japonii w Tokio, że wszyscy jeńcy japońscy zostali już jakoby repatriowani z Rosji.

Stany Zjednoczone zadają cios

sowieckim planom panowania nad światem

Charlotteville. — Według Ernesta Grossa, zastępcy delegata Stanów Zjednoczonych, akcja Organizacji Narodów Zjednoczonych na Korei „zadaje poważny cios komunistycznym planom podboju świata”, lecz nie ma żadnego dowodu, że plany te zostały ze strony Rosji porzucone.

„Siła ONZ ciągle rośnie, lecz nie powinniśmy pozwolić, aby ta siła była na próżno marnowana i w ten sposób została osłabiona unia moralna wolnego świata” — zaznaczył Ernest Gross, w przemówieniu wygłoszonym w Instytucie pracy społecznej na uniwersytecie Virginii.

„Gdzieś się nie zwrócić — dodał E. Gross — to wszędzie zasady ONZ pozostają jasnym wyrazem dążeń ludzi i ich nadziei na bezpieczeństwo”.

150 owiec zabitych przez piorun

Berno. — Piorun uderzył w stado 500 owiec w kantonie Tessin. 150 zwierząt zostało zabitych, pozostałe rozbiegły się w górach.

Przysięga wolności

Waszyngton. — Fundacja dziedzictwa amerykańskiego zwróciła się niedawno do przeszło 700 dzienników o ogłoszenie następującej „przysięgi wolności”.

„Jestem Amerykaninem, Amerykaninem wolnym. Wolnym w wypowiedaniu swych myśli bez obawy.

Wolnym w wychwalaniu Boga, wolnym w podtrzymywaniu tego co uważam za słuszne, w oświeceniu, w przeciwdziałaniu się temu, co uważam za fałszywe, wolnym w wyborze tych, którzy mają rządzić tym krajem. Takie jest dziedzictwo, którego zobowiązuję się bronić dla siebie samego i dla całej ludzkości”.

50 owiec zabitych przez piorun

Berno. — Piorun uderzył w stado 500 owiec w kantonie Tessin. 150 zwierząt zostało zabitych, pozostałe rozbiegły się w górach.

Przysięga wolności

Waszyngton. — Fundacja dziedzictwa amerykańskiego zwróciła się niedawno do przeszło 700 dzienników o ogłoszenie następującej „przysięgi wolności”.

„Jestem Amerykaninem, Amerykaninem wolnym. Wolnym w wypowiedaniu swych myśli bez obawy.

Wolnym w wychwalaniu Boga, wolnym w podtrzymywaniu tego co uważam za słuszne, w oświeceniu, w przeciwdziałaniu się temu, co uważam za fałszywe, wolnym w wyborze tych, którzy mają rządzić tym krajem. Takie jest dziedzictwo, którego zobowiązuję się bronić dla siebie samego i dla całej ludzkości”.

WIKTOR HUGO

DZWONNIK Z NOTRE-DAME

niwa; cierpiąca podwójnie, gdyż ze swej strony lenistwo czyniło ją bardziej jeszcze namiętną.

— Tak, dajmy na to — zauważyła Gerwaza — ale gdzież się Cyganie? Mahietta znów zabrała głos.

— Była więc ona bardzo smutna, bardzo nieszczśliwa, wędla i oczy sobie wyplakiwała. W tej atoli hańbie, w tym opuszczeniu i pogardzie, zdawało się jej, że byłaby mniej zhańbiona, mniej pogardzana i mniej opuszczona, gdyby miała kogokolwiek, kogo by kochała mogła i kto by ją kochał. Kobiętom tym zatraconym potrzeba albo kochanka, albo dziecka dla zapamiętania próżni w sercu. W każdym innym razie są one nieszczśliwe. Nie mogąc posiadać kochanka Róża oddała się całkiem pragnieniu dziecka i ponieważ nie przestała być pobożną,

jęła zaszywać o to do Boga gorące i ustawicznie modły. Dobry Bóg zlitował się nad nią i dał jej córeczkę. Nie będzie wam mówiła o jej radości; był to wybuch łez, pieszczot i pocałunków. Sama karmiła swoje dziecko; z jednego swego prześcieradła zrobiła mu pieluchę i nie czuła już ani zimna, ani głodu. Aż wyładniała z rozkoszy. Stara panna odzyskuje młodość stając się matką. Znow zaczęto skakać i mizdrzyć się około niej; odwiedzano ją i Perelka znalazła niebawem licznych konkurentów o swoje wdzięki; ze wszystkich klas tych szkaradziestw sporządzała pieluszki, czepczki, fartuszki, koronkowe kaftanki, nie myśląc nawet o sprawieniu sobie nowego prześcieradła... Nie ulega wątpliwości, że mała Anielka... takie bowiem imię nadano dziecku na chrzcie świętym... imię, bo co się tyczy nazwiska,

WIKTOR HUGO

DZWONNIK Z NOTRE-DAME

to Perelka od dawna tak to straciła... Nie ulega, mówię wątpliwości, że ta mała więcej na sobie miała rozmaitych haftów i koronek niż córka królewskiej! Między innymi rzeczami posiadała parę trzewiczków tak ładnych, że pewno nawet król Ludwik XI nie nosił podobnych! Zrobiła je i wyszyła sama matka, a użyła ku temu całej umiejętności, że wyglądały jak na obraz ku złotnym. Były to rzeczywiście dwa najładniejsze trzewiczki, jakie kiedykolwiek widziano. Ot takie, od męgo palca nie większe, i trzeba by oglądać nóżki dziewczęcia, żeby uwierzyć, iż mogły w nich się pomieścić. Prawda, że te nóżki były tak małe, tak ładniutki, tak różowe! Więcej różowe niżli atlas trzewiczków...

— Ładna to bardzo historia, nie przeczę — rzekła półgłosem Gerwaza — ale nie widzę w niej weale Cyganów.

— Zaraz zobaczysz — odparła Mahietta. — Pewnego dnia przybył do Reims gatunek dziwnych jakichś jeźdźców. Byli to złodzieje i włóczęgi, przeciągający po kraju pod przewodnictwem swego księcia i swoich komendantów. Pleć niej śniada, woskowy kędzierzawy i srebrne obrączki w uszach. Kobiety brzydkie czarne były od mężczyzn. Miały twarz ciemniejszą i zaw sze odkrytą, nędzny kaftanik na grzbie

cie, stara, sznurkiem skleconą szmatę po wierzchu i włosy w kształcie końskiego ogona. Tłukące się im pod nogami dźwięki mogłyby przestraszyć nawet małpy.

Do Reims przybyli wróżyć, co, ma się rozumieć, było dostatecznym powodem, aby im wbroniono wstęp do miasta. Wtedy cała banda, rado nie rada, rozłożyła się obozem w bliskości bramy na wzgórzu, gdzie się znajduje młyn. Tam to mieszkali Reims na wyspicy biegli ich oglądać, a oni obmacywali głonie i dziwne każdemu pleci przepowiednie. Biedna Perelka uległa także pokusie, i ona zaprzęgnęła wiedzieć, czyją jest matka, i cz. czasami piękna jej Anielka nie będzie cesar

Wiadomości z Belgii

III Igrzyska Sportowe Emigracji Polskiej w Belgii

Tak dawno zapowiadane Trzecie Igrzyska Sportowe Emigracji Polskiej w Belgii odbyły się w dniu 22 lipca br. na stadionie kopalnianym w Hautrage-Elat...

Ten wielki dzień sportowy Emigracji Polskiej rozpoczęto Mszą św. odprawioną w kościele parafialnym Hautrage-Elat przez ks. Rektora Polskiej Misji Katolickiej, dr. Kubsza Karola...

Przez główny RMK i kierownik Igrzysk p. Goppold Jan poprosił Ks. Rektora, aby przesyłał przemówienie do sportowców i pierwszej publiczności...

Dalej przemawiali delegaci poszczególnych organizacji: p. Maugart imieniem Rady Wychowania Fizycznego...

Po przemówieniach nastąpiła defilada Sokolów i grup sportowych przed trybuną. Defiladę prowadził kierownik igrzysk...

Zawody rozpoczęto piłką nożną pomiędzy klubem Sportowym Oddziału Związku Polskiego Elouges, a Klubem Sport. Tetre...

Puchar Ks. Rektora zdobył p. Ratajczak Alfons za bieg na 5000 m. Puchar „Narodowca” jako nagrodę przechodnią zdobył Klub Piłki Nożnej Oddziału Zw. Pol. Elouges...

Trudno jest wyszczególnić wszystkich zawodników, którzy otrzymali nagrody czy to w postaci pucharów lub też w postaci dyplomów i żetonów...

Podkreślamy na tym miejscu, że tegoroczne Igrzyska Sportowe Emigracji Polskiej w Belgii...

Pol. w Belgii stały na bardzo wysokim poziomie, co zawdzięczać należy ofiarnemu poświęceniu w przygotowaniach prezesów głównemu RMK p. Janowi Goppoldowi...

Wileczorem na sali odbyły się jeszcze zawody bokerskie pomiędzy trzema polskimi pięściarzami: Baranowskim Józefem, Wojtasikiem Stanisławem i Ratajczakiem Henrykiem...

Zabawa taneczna przeciągnęła się do późnej nocy. Uczestnicy igrzysk rozjechali się dopiero nad ranem do domów z wrażeniem mile spędzonego i bardzo pożytecznego dnia dla naszej młodzi sportowej w Belgii.

Wyniki III. Igrzysk Sportowych Emigracji Polskiej w Belgii

W trzech igrzyskach sportowych wzięło udział około 190 sportowców polskich ze wszystkich okręgów Belgii...

W tym mie. scy pragnę podkreślić piękne wyniki naszego doskonałego i wielce zasłużonego organizatora sportowego w Eisdén-Limburgia...

Piłkarska: — Klub Sport. Oddz. Zw. Pol. Elougec przeciw K.S. Tetre 2-0.

Bieg na 5.000 m.: — 1) Ratajczak Alfons; 2) Baranowski Józef; 3) Kurzajewski Józef.

Bieg na 1.500 m.: — 1) Ratajczak Alfons; 2) Budzyński Edward; 3) Paluch Eugeniusz.

Bieg na 400 m.: — 1) Hałas Edw.; 2) Marszałek Jerzy.

Bieg na 100 m.: — Najlepszy Antoni; 2) Paluch Eug.; 3) Budzyński.

Skok w dal: — 1) Najlepszy Antoni; 2) Paluch Eug.; 3) Budzyński.

Skok wzwyż: — 1) Lenard Bolesław; 2) Budzyński Edward; 3) Hałas Edw.

Wzbrojenie Japonii a Konstytucja

Uzbrojeniu Japonii przeciwstawia sytuacja gen. Mac Arthur upoważnił japońskie władze do powołania 75 tysięcy milicji i miał na myśli zmianę Konstytucji...

Widmo wojny, które Ameryka chciała wygnąć z Azji ukazało się nieoczekiwanie i przyjęło formę agresji na południową Koreę...

Federacja Międzynarodowa Stowarzyszeń Byłych Wojskowych

RZYM. — Od 18 do 21 bm. odbyła się w Rzymie konferencja Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Byłych Wojskowych...

Rzut dyskiem: — 1) Hałas Edw.; 2) Kurzajewski Józef; 3) Ratajczak Alfons.

Pchnięcie kulą: — 1) Hałas Edw.; 2) Kurzajewski Józef; 3) Woźny Stefan.

Rzut czepek: — 1) Kurzajewski Józef; 2) Stancel Mirosław; 3) Paluch Eugeniusz.

Strzelanie do tarczy: — 1) Komornicki Leon; 2) Paterka Stefan; 3) Marchut.

Gimnastyka: — Pierwsze i drugie miejsce Tow. Gimn. „Sokol” Waterschei.

Siatkówka: — 1) Boussu Bois; 2) Fontaine l'Evèque.

Koszykówka: — 1) „Sokol” Waterschei; 2) Boussu Bois.

Tańce ludowe: — Grupa Hensies pierwsze miejsce.

Boks: — W wadze półciężkiej Ratajczak Henryk, pierwsze miejsce; w wadze średniej pierwsze miejsce Baranowski Józef...

Należy podkreślić, że nasi sportowcy podnieśli do zawodów po koleżeńsku i że cechowała ich prawdziwa ambicja sportowa.

W tym mie. scy pragnę podkreślić piękne wyniki naszego doskonałego i wielce zasłużonego organizatora sportowego w Eisdén-Limburgia...



Po uroczystości przekazania głównej kwatery w Louveciennes

Sztandary narodów członków paktu atlantyckiego, powiewają ponad główną kwatery gen. Eisenhowera.

Krzyżówka nr 8

1. wydział; symbol miary długości; przyimek; 2. wyrób tytoniowy; 3. bryła geometryczna; 4. zjawisko; 5. przestępstwo; 6. rośliny; 7. miara powierzchni; 8. sprawozdanie dziennikarskie; 9. uderzenie; 10. jednostka elektryczna; owad.

Pionowo: I. miasto na Podolu; II. proch (wspak); nakrycie głowy; III. miasto w Polsce; rzeka europ.; IV. dopływ Renu; miara czasu; V. herbata z ziół (wspak); VI. część budynku mieszkalnego; cząsteczka niepodzielna; VII. matołek; VIII. zabieg leczniczy; obrazek słowni; IX. naczynie krwionośne; X. część wozu; podstawa.

Rozwiązanie krzyżówki Nr. 6: Pionowo: 1. batalion; 2. oraz; 3. brokat; 4. pra; 5. rak; 6. sala; 7. myra; 8. udar; 9. Ikar; 10. iad; 11. k; 12. Oka; 13. aparat; 14. owal; 15. atrament.

Dobre rozwiązanie krzyżówki Nr. 6 nadesłał: A. BIELIŃSKI, ul. Pave Nr. 15, a Brucllet-Village (Seine et Oise).

W. EIELIŃSKI, Ferme du Moutin au Lièvre, Les Choux — (Loiret).

Szwajcaria — kraj turystyki

(Korespondencja własna) VILLARS, w lipcu

Szwajcaria walczą jak może, by odzyskać stanowisko ośrodka turystycznego z przed roku 1914. Nie zresztą dziwnego, turystyka stanowi (obok instytucji ubezpieczeniowych i przemysłu zegarmistrzowskiego) jedno z głównych źródeł dochodów tego kraju...

W Villars-sur-Ollon, malowniczo położona miejscowość w kantonie Vaud, na wysokości 1256 m., ponad doliną Rodanu, niedaleko jeziora geneńskiego...

Przywilejowanemu letniskiem (zresztą także i centrum sportów zimowych) jest obecnie Villars-sur-Ollon, malowniczo położona miejscowość w kantonie Vaud...

Jak wiadomo problem nasłonecznienia, a zwłaszcza skuteczności działania promieni słonecznych jest wciąż zagadnieniem tajemniczym dla nauk. W Szwajcarii doświadczania prowadzone od lat wykazały, że miejscowości położone na takiej samej wysokości i w warunkach geograficznych niemal identycznych, różnią się istotnie pod względem problemu nasłonecznienia...

Leysin. Otóż Villars znajduje się właśnie w pobliżu Leysin. Z pobliskiej miejscowości wycieczkowej (spacer godzinny od Villars), Les Ecovets, widać Leysin, dokoła jeziora, a dalej kolejka górską z Aigle. Podczas gdy jednak Leysin jest dziś miastem sanatoriów (około 35...), Villars jest miejscem zdrowych, sportów zimowych i letniskiem, a ponadto, właśnie dzięki temu przywilejowaniu atmosferycznemu słynie ze znacznej liczby „home'ów” dla dzieci, różnego wieku, począwszy od 8 miesięcy...

Wyjątkowo piękne widoki. Przywilejowanie swe zawdzięcza Villars nie tylko położeniu geograficznemu, a zwłaszcza łatwości dojazdu. Z Lozany główną linią kolejową na wschód dojeżdża się w ciągu 50 minut do znanego kąpieliska solankowego Bex-les-Bains (znanego również z różnego rodzaju zakładów naukowych), a stąd kolejka zębata, znów w przeciągu 50 minut, osiąga się Villars.

Widoki stąd są doprawdy wyjątkowo piękne. Położone na płaskowzgórzu, chronione przed wiatrami północnymi i wschodnimi, otwiera panoramę wprost niezrównaną; widać stąd pasmo alpejskie ze szczytami Diablos, Grand et Petit Meveran, Dent de Morcles, północną grupę Mont Blanc z lodowcem Trient, Dent du Midi, znane z jednego w swym rodzaju zachodu słońca, itd.

Następnie bogactwo flory i różnorodność spacerów i wycieczek wysokogórskich. Przepiękne łąki o wyjątkowym bogactwie i różnorodności kwiatów i roślin, nasycające powietrze balsamicznymi wprost zapachami. Z ulubionych spacerów i wycieczek wymienić należy Col de Soud, Les Ecovets, Signal de la Truche, La Croix de Gryon, a zwłaszcza uroczysko Bretaye, na wysokości 1850 m., dokoła zresztą jeziora kolej zębata, z Villars w ciągu 20 minut. Bretaye znane jest w zimie ze wspaniałych terenów narciarskich, w letce z przepięknych widoków i bogatej flory wysokogórskiej. Stąd w ciągu trzech kwadransów dochodzi się do szczytu Chamossaire (2118 m.), skąd rozciąga się wspaniały widok na dolinę Ormont...

Matka czeka na ks. biskupa Kowalskiego, aresztowanego przez Chińczyków

Detroit. — Polska prasa amerykańska donosi: Choć jej syna, biskupa Remberta C. Kowalskiego, OFM, aresztowali komunisty chińscy, 85-letnia pani Michalina Kowalska jest przekonana, że go znów wkrótce zobaczy.

„Już 25 lat nie widziałam swego syna”, — mówi p. Kowalska, — „ale wiem, że go znów zobaczę”.

Staruszka przypomina, jak to jej syna-misjonarza aresztowali Japończycy w Chinach w 1942 roku i jak przetrwał sześć lat w obozie koncentracyjnym.

Komunisty chińscy aresztowali biskupa Kowalskiego za to, że „zabijanie dzieci”, które przyjmowano do sierotnica na wychowanie.

Matka modli się. Pani Kowalska dowiedziała się o losie syna wnet po jego aresztowaniu, 26. 5. br. Od tego czasu każdy dzień spędza na modlitwie, prosząc Boga o jego szczęśliwy powrót.

Biskup Kowalski był konsekrowany 11 stycznia 1942 r. i matka jeszcze nie widziała go w tej godności, ale stale trzyma przy sobie jego fotografię.

„Ostatni list od niego dostaliśmy miesiąc temu”, powiada p. Kowalska. „Pisał, że czuje się dobrze i jeszcze może wykonywać swoje obowiązki.”

Pani Kowalska, pochodzi rodem z Poznania, z Polski. Przybyła z mężem do Calumet, Mich., 65 lat temu, gdzie urodził się przyszły biskup. Małżeństwo zostało zabite w kopalni, 38 lat temu. Żyje ona obecnie ze swą jedyną córką, Marią, nauczycielką szkolną, oraz z siostrzeńcem i siostrzenicą.

Truman uczniem Paderewskiego

W związku z obchodzoną niedawno „tygodniem muzyki” delegacja producentów pianin i fortepianów wręczyła prezydentowi Trumanowi prezent w postaci specjalnie skonstruowanego pianina, na które włożyli się surowce dostarczone przez wiele państw należących do Narodów Zjednoczonych. Uroczyste wręczenie pianina odbyło się w Białym Domu.

Prezydent Truman zasiadł do pianina i wykonał krótki okolicznościowy koncert, w którego program włączył i menueta Paderewskiego. Przy tej okazji prezydent wyjawiał nieznaną szerzej fakt, że kiedyś Paderewski udzielił mu lekcji, jak należy ten utwór grać. Prezydent był w doskonałym nastroju i o jego humorze świadczą powiedzenie, że „są tacy, którzy uważają, że kraj lepiej by wyszedł na tym, gdyby dalej kontynuował swe studia muzyczne i został zawodowym muzykiem. Nie mogę się zgodzić z ich opinią...”

Atom — miarą czasu

Atom — miarą czasu. Czyż jest pojęcie tak proste a jednocześnie tak skomplikowane jak czas? Stare przysłowia mówią: „Niema na świecie nic bardziej niezwykłego, skomplikowanego i niezwykłego jak czas”.

Wielki dzień sportowy Emigracji Polskiej w Belgii...

Wzbrojenie Japonii a Konstytucja...

Matka czeka na ks. biskupa Kowalskiego...

Truman uczniem Paderewskiego...

Atom — miarą czasu...

Krzyżówka nr 8...

Federacja Międzynarodowa Stowarzyszeń Byłych Wojskowych...

Szwajcaria — kraj turystyki...

Wiadomości z Belgii...

III Igrzyska Sportowe Emigracji Polskiej w Belgii...

Wzbrojenie Japonii a Konstytucja...

Matka czeka na ks. biskupa Kowalskiego...

Truman uczniem Paderewskiego...

Atom — miarą czasu...

Krzyżówka nr 8...

Dlaczego słońce się zatrzymało?

W książce niedawno wydanej pod tytułem „Kolizje planetarne”, dr Emanuel Velikowsky, omawia wiele pasjonujących tematów. „Dlaczego słońce się zatrzymało?”

Autor tej zajmującej książki urodził się w Rosji, studia odbył w Europie a od roku 1939 przebywa na wolnym Zachodzie (w Ameryce), gdzie mógł z całą swobodą oddać się studiom nad tajemnicami wszechświata.

Przedstawia on fakty historyczne, które wziął z literatury, zapisków i podań wszystkich ludów na całym świecie, jak również z legend mitologicznych i starożytnych. Rolę się w tej książce odnotować wziętych z Biblii, Talmudu, egipskich papyrusów, astronomicznych tablic Babilonu, z kalendarzy Mayów i Azteków, z legend Arabii, Indii, Tybetu, Chin, Ameryki północnej, Peru i innych krajów.

Studiując razem z autorem opis zatrzymania się słońca w zamierzchłych czasach, nasuwa się nam myśl, że fenomen podobny nie mógł być ściśle lokalny i efekt tego dał się odczuć na całym świecie — autor przychodzi nam na pomoc natychmiast: Oto zatrzymując się nad Gabaonem, słońce rzuciło się na drugą połowę globu, gdzie noc była również dnia, jak był dzień długi nad doliną Gabaonu.

Dr Velikowsky znalazł na to odpowiedź w formie zapisków, pozbieranych przez niego w różnych krajach świata. Dokumenty te są zgodne co do długich dni i nocy i rzecz szczególna — odnosi się one do innych wydarzeń, związanych czy to z ciemnościami egipskimi, zatrzymaniem wód Morza Czerwonego, plag sarańczy, czy krwi w rzekach, opisywanych w podaniach biblijnych.

Oto co pisze autor między innymi: „Według długości geograficznej, wypadek ten zdarzył się dosyć rano, kiedy zachodnia półkula naszego globu, była jeszcze pograżona w ciemnościach nocnych. Jak wynika z historycznych tradycji pierwotnych narodów Ameryki centralnej, szczególnie z Roczników Cahuitlanów — które są historią cesarstwa Colhuacan, znajdującemu się na miejscu dzisiejszego Meksyku — i pisanych w języku nahuatliskim, z powodu ogromnej i straszliwej katastrofy w odległych czasach, trwała raz duża noc w tym kraju. Zapiski i tradycje wszystkich narodów świata zgadzają się z tym, że słońce „schowało się” lub „stało” nieruchomo na niebie.”

Autor wnioskuję więc (nawet zdaje mi się, że jest zupełnie pewny tego co nam wyłuszcza), że wspomniane katastrofy były spowodowane przejściem i uderzeniem olbrzymiej komety o nasz glob ziemski. Pierwszy raz przeszła ta złąkana kometa obok ziemi około 1500 lat przed Chrystusem, drugi raz 52 lata później, podczas niewoli i ucieczki Żydów z Egiptu. Podobne katastrofy powtórzyły się jeszcze 7 lub 8 wieków później, kiedy planeta Mars przeszła tuż obok Ziemi. Owe kataklizmy kosmiczne spowodowały straszliwe wypadki na ziemi a na niebie wywołały fantastyczne walki ognia z ciemnością, z czego legendy starożytne zrobiły „walki bogów”.

Komety

Cud zapisany w Księdze Jozuego był by więc wytłumaczony faktem, że przez się potężnej komety obok Ziemi, zatrzymała ją w jej obrobie na pewien czas (siedem dni i nocy). Wobec tego „słońce się zatrzymało”, gdyż w rzeczywistości, Ziemia obracając się dookoła siebie, ma raz słońce z jednej raz z drugiej strony.

Cóż to była za kometa? — Podobno dzisiejsza gwiazda poranna — „Wenus”.

Kometę ta została oderwana z masy Jowisza i rzucona w przestrzeń międzyplanetarną przez potężny wybuch gazów... Biegła ona długo w orbicie innych planet, a obok Ziemi kręciła się parę latnych wieków, to zbliżając się to oddalając, dopóki nie została wciągnięta w system słoneczny i nie utworzyła sobie własnej elipsy. Z biegiem czasu kometa zamieniła się w ciało stałe i firmament nasz wzbogacił o jasną gwiazdę poranną, zwaną planetą Wenus, lub Etoile du Berger.

Autor „Kolizji planetarnych” przytacza nam ustępy z Biblii z niezwykle jasnym tłumaczeniem, gdzie wydarzenia te były skrajnie notowane. Otóż kiedy głowa komety zbliżała się do Ziemi, „spadały kamienie z nieba”. — W książce „Jozuego, dwa wieśsze przed opisem zatrzymania się słońca, czytamy, że „Wieczny zrzucił na nich wielkie kamienie z nieba”. Autor książki Jozuego napewno nie wiedział jaki związek mają aerolity (kamienie) z zatrzymaniem się słońca (raczej Ziemi), mimo to jego zapiski są niezwykle jasne i naukowe.

Pierwsze przejście komety miało miejsce za czasów Faraonów, kiedy Żydzi byli w niewoli egipskiej. Plagi egipskie, — to pierwsze znaki zbliżenia się obcego ciała ku Ziemi: żaby, sarańcza, krwawe deszcze i wreszcie siedmiodniowa ciemność. Dr Velikowsky tak tłumaczy te fenomeny astronomicznie:

„Kiedy gazowy ogon komety omiął Ziemię, spadł proch rdzawy niby deszcz i był to pierwszy znak zderzenia się z kometa naszego globu. Jeziora, rzeki, morza stanęły we krwi, Ziemia również stała się czerwona. Opis tego fenomenu znajdujemy nie tylko w Biblii, spotykamy go również w rękopisach „Quiché” Mayów i w jednym papyrusie egipskim Ipuwera, który osobliwie obserwował ten fenomen:

Oto co pisze Ipuwer: — „Rzeka (Nil) zamieniła się w krew” — co zgadza się z lamentami proroków Izraela: — „Wszystkie wody zostały zamienione w krew”. — Później wody zostały zepsute, zatrute ryby spłynęły na wierzch i Egipcjanie marli z przagnienia, gdyż nie zostało kropli wody czystej, zdanej do picia.

Kiedy nadeszła ostatnia plaga egipska, Ziemia zatrzęsa się strasznie i pograżała w ciemnościach przez siedem dni. Według zapisków z tej epoki, z nieba spadły glazy i kamienie. Był to moment zderzenia się naszego globu z kometa. Następnie Ziemia się zatrzymała. Po siedmiu dniach nastąpiły periodiczne wstrząsy i po kilku ruchach, Ziemia rozpoczęła swój zwykły obrót dookoła siebie. W ruchach tych i wstrząsach zginęły miliony ludzi i bydła na obu półkulach.

Po podobnych katastrofach Faraon egipski zgodził się wreszcie na wypuszczenie Żydów z Egiptu. Lecz, kiedy życie zaczęło powracać do normalnego stanu, pożałował wypuszczenia tylu nie winników i zebrałszy armię, poszedł na spotkanie cudu — przejścia Żydów przez Morze Czerwone.”

W imię logiki, dr Velikowsky twierdzi, że tak było istotnie. Cud? — nie, tylko znów... kometa! Posłuchajmy więc:

„Kometa była dużo większa od Ziemi, uderzyła w nią i przeszła przez nią, będąc substancją gazową. Siła z jaką pedziła owa kometa, przepławiła inne morza na globie ziemskim (między innymi w Indiach i Chinach, zapiski o tym mówią) wznosząc fale oceanów parę kilometrów w górę, o czym czytamy bardzo wyraźnie w indyjskich „Choctas”. Na Morzu Czerwonym stało się podobnie. Podmuch pędu komety i na głą, szybki ruch, który powstał w dolnych warstwach naszej atmosfery, po rozpoczęciu obrotu przez naszą planetę, podniosły fale morskie, zatrzymując się niby mur na jakiś czas. Po przejściu ogona komety, wody powróciły do normalnego stanu, zatapiając doszczętnie armię Faraona, ścigającą uciekających Żydów.

Potem na niebie rozpoczęło się to jedyne widowisko, które miało wielki wpływ na wierzenia pierwotnych ludów i ich literaturę. Firmament niebieski przybrał wygląd pola bitwy, na którym wspaniałość równała się straszliwosci.

Przeszedłszy obok słońca, głowa komety stanęła w ogniu. W pewnym miejscu ta błądząca we wszechświecie kometa, stykała się z orbitą Ziemi. Dla tego więc uciekający Żydzi z Egiptu szli za kolumną mgławicy w dzień a w nocy za kolumną ognia.

Po katastrofie

Po opisanych powyżej kataklizmach kosmicznych, Ziemia nasza zaczęła się obracać z zachodu na wschód, zamiast ze wschodu na zachód, jak to miało miejsce przed zderzeniem się z kometa. Karty malowane na sufitach grobowców na Bliskim Wschodzie, przedstawiają firmament niebieski przed i po katastrofie. Wynika z nich zupełnie odwrotność nieboskłonów, a Platon mówi o zmianie wschodu i zachodu słońca z całą pewnością siebie. Ziemia jest olbrzymim magnesem; jeśli piorun uderzy w magnes, bieguny jego zmieniają się — kometa uderzając w Ziemię, zamienia jej bieguny południowy na północny i odwrotnie.

Według badań autora „Kolizji planetarnych”, siedem wieków minęło spokojnie od panowania Jozuego. Narody zdziśiatkowane katastrofami, żyły w ciągłej obawie powtórzenia się ich, a prorocy obserwujący niebo, zapowiadali coraz to nowe klęski. Przez ten

czas kometa zamieniła się w gwiazdę i powstała nowa planeta, której nie znają astronomowie hinduscy, żyjący 3100 lat przed Chrystusem. Natomiast brahmanj z późniejszych wieków, rysowali już pięć planet, również jak astronomowie egipscy. Chaldejczycy nazywali Wenus „Wielką gwiazdą, która się przyłączyła do innych wielkich gwiazd”. Wreszcie cudowne narodziny Wenus w mitologii, są aluzją i porównaniem ze zjawiskiem tej planety na firmamencie niebieskim.

Planeta Wenus wyrównywała swój bieg naokoło słońca, po uprzednim zbliżeniu się do planety Marsa. (Mitologia utworzyła z tego cały romanse). Spotkanie to wywołało zaburzenia w obrocie Marsa, który zszedł ze swej drogi parę razy w ciągu piętnastu lat, i zbliżył się do Ziemi. W roku 747 i 687 przed narodzeniem Chrystusa, planeta Mars przeszła tak blisko naszego globu, że dawniejsze katastrofy powtórzyły się w całości, z mniejszą tylko siłą i zniszczeniem.

Ta druga seria klęsk kosmicznych, pozostawiła jeszcze pewniejsze ślady, gdyż działo się to w epoce wielkich proroków hebrajskich. Byli oni nie tylko kapłanami, lecz również poetami i astronomami. Przewiednie ich acz prawdziwie, miały w sobie coś diabelskiego. Jeden z nich, Amos został zabity za swe przepowiednie, jednakże katastrofa przepowiedziana przez niego, przeszła w swoim czasie i godzinie, — ziemia się zatrzęsała, wielki otwór powstał w murze świątyni Salomona w chwili, kiedy król Ozjasz sprawował ofiarę i był to dopiero początek klęsk, które miały spaść na Izraela.

Długi dramat biblijny doszedł do punktu kulminacyjnego w chwili wyniszczenia nieprzyjacielskiej armii Sen nacherita. 185 tysięcy żołnierzy, śpiących w namiotach, znaleziono martwych.

Wieczorem dnia poprzedzającego tajemnicze wyniszczenie assyryjskiej armii, cień słoneczny cofnął się dziesięć stopni. Fenomen ten jest zapisany w księdze Babu chińskiego. Potem spadł z nieba ogień i gazy, które w pewnych punktach ziemi wyniszczyły wszystkie żyjące istoty. Według znalezionych dokumentów, obliczono, że stało się to 23 marca 687 roku przed Chrystusem.

Przez przeszło dwieście lat potem, system słoneczny przeszedł poprawki. Ziemia ominęła szczęśliwie w tym czasie kilka zderzeń z innymi planetami, co odbiło się na jej biegu dookoła słońca. Przed 747 rokiem przed Chrystusem, w kalendarzach egipskich, żydowskich, chińskich i innych, rok składał się z 560 dni, był podzielony na 12 miesięcy o 30 dniach. Onyką pięciu dni nie mogła się zakraść do tych kalendarzy, ze względu na żniwa, które by straciły swój czas w ciągu kilkunastu lat. Otóż w roku 747 przed narodzeniem Chrystusa, powstał nowy kalendarz na Bliskim Wschodzie, który liczył 365 dni w roku. Podczas siedmiu następnych wieków wszystkie narody dorzuciły piędź dni do swego kalendarza. Wskazywało by to, że Ziemia zmieniła swoją elipsę i długość jej rocznego obrotu dookoła słońca przedłużyła się o pięć dni.

Zmiana ta tłumaczyła by więc epokę lodowcową?

Uczni są tego zdania. Autor „Kolizji planetarnych” jest nawet zupełnie pewny, że nasz system słoneczny nie jest wcale stałym, jak by się to zdawało, może on w przyszłości ulec wielkim zmianom i dawne katastrofy mogą się powtórzyć. Jowisz może się zderzyć z jednym ze swych satelitów, lub owoi satelci ze sobą. Asteroidy w swoim biegu, przechodzą przez drogę Marsa i Ziemi, Pluton przechodzi wzdłuż wielkiej części orbity Neptura, z którym może się spotkać, albo zrodzi się znów jakaś wielka kometa i uderzy w Ziemię, jak to miało miejsce z Wenus — słowem autor tej książki rzucił ludzkości teorię pasjonującą, ciekawą i straszną, która jednakże nie jest pozbawiona sporej dozy prawdopodobności. **Śnieżka**

Bogactwa morskich głębin

Czym jest morze dla człowieka — nie łatwo odpowiedzieć, chociażby się napisało grubo tomów, ale wystarczy wiedzieć, że daje bardzo dużo korzyści i jest ono najbogatszym zbiornikiem wszelkich form życia na kuli ziemskiej.

79 proc. powierzchni naszej planety zajmują oceany i morza, a objętość masy wodnej wynosi około 1370 milionów sześć kilometrów. Jeżeli na ładach życia skupia się niejako na powierzchni lub tylko kilka zaledwie metrów sięga w głąb ziemi, to morza i oceany są ożywione przez organizmy prawie w całej swej objętości.

Pod 11 kilometrową głębokością wód, na samym dnie mórz i oceanów żyją różne twory. Bogactwa wód dziś nie są jeszcze należycie i racjonalnie wykorzystywane. Sam poziom ryb w szklach światłowej nie przekracza 200 milionów cetrarów rocznie, a już nawet i ta cyfra jeśli chodzi o wartość białka to nie tyle mięsa co 250 milionów sztuk bydła. Około 1.000 gatunków ryb jest używanych w przemyśle rybnym. Cały świat konsumuje ryby w świeżym, zamrożonym, solonym i konserwowanym stanie, ale czy tylko mięso dają ryby? — Nie. Ryby dają tłuszcz, skórę, mąkę kostną, sztuczny nawóz, paszę dla zwierząt domowych, farby, techniczne środki dla przemysłu skózanego, tekstylnego, papirniczego, chemicznego, szklanego i innych.

Morskie istoty posiadają wiele cennych witamin jak np. tłuszcz niektórych ryb (tran). Jeżeli w wiekach średnich tłuszcz rybny używano do lampek, to dziś go używa się do wyrobu margaryny, mydła i w perfumeryjnym przemyśle. Z tłuszczu ryb wyrabia się różne smary. Radzieckie technologie opracowały sposób wyrobu obuwia ze skóry wiotoryby. Z jednej skóry dużego wiotoryby otrzymuje się ok. 7.000 par podszew. Fosforowe i azotowe związki otrzymywane z odpadków w przemyśle rybnym stanowią najlepszy nawóz sztuczny, a młodsza i kostna mąka — najlepszy pokarm dla ptactwa domowego i zwierząt domowych.

Perłowe muszle dają surowiec do wyrobu guzików (masa perłowa), a z niektórych mu-

szel wyrabia się nawet piękne broszki, z koraliu — paciorki korallowe. Naturalna perła ceni się na równi ze szlachetnym kamieniem. Gąbki do mycia, trawa morska do wyrobu miękkich mebli — wszystko to z morza. Wszystko co żyje w morzu służy człowiekowi. Z morskich wodorostów otrzymujemy jod, brom, witaminy, chemiczne preparaty, błonki dla przemysłu papirniczego, nawóz sztuczny, żelatynę i klej.

Różne gatunki ryb i różne ich znaczenie w przemyśle. Na pierwszym miejscu stoją śledziowate — roczny ich połów wynosi 65 milionów cetrarów, na drugim — dorszowate, na trzecim — łososie, a najmniejszej wawia się jesiotrowych. Z państw mających najlepiej rozwinięły przemysł rybny i posiadających najwięcej gatunków nadających się do przemysłu jest Związek Radziecki. W ZSRR do przemysłu rybnego używa się 250 gatunków, a w Stanach Zjednoczonych tylko 121, w Niemczech 40 i w Anglii 36. Najbardziej zmechanizowany połów ryb jest także w ZSRR.

W morzach zamieszkuje około 160 tysięcy gatunków istot żyjących i przeszło 10 tysięcy gatunków roślin. Cała fauna i flora wód grupuje się tak: 1) plankton — pływający biernie — drobne roślinki i zwierzątka niezdatne oprócz się ruchem wody i przez to unoszące się w wodzie, 2) nekton — pływający czynnie w rozmiarach większych, w stosunku do planktonu i wreszcie 3) bentos — świat organizmów dennych, potrzebujący do życia oparcia stałego lub czasowego.

Uczni obliczyli, że plankton wyciśnie około 380 miliardów ton, nekton — 18 miliardów ton, a bentos ponad 8 miliardów ton.

W jednym tylko morzu Barenca jest żmija do 30 mil. ton planktonu, a latem do 70 milionów ton. Z tej ilości planktonu można wydobyc przeszło 2 miliony ton tłuszczów i do 7 milionów ton białka.

Z tych krótkich danych wynika, że nigdy ludzkości nie groził i nie grozi głód — przecież cała masa bogactw naszej planety pozostaje jeszcze niewykorzystana.

PORADY LEKARSKIE

Różne rodzaje rozwolnienia

Zwykłe rozwolnienie jest — wzmocnionym wydziarciem odchodów. Jeśli jest gwałtowne i wzdnie, nazywamy to biegunką. Głównymi przyczynami są: niestrawność, nieodpowiednie potrawy, nieczysta woda o picia, napój strawiony nie pokarmy, podrażnione kiszki i zapalenie kiszek. Dołączają się tu ogólne przyczyny, jak zmiana powietrza, ostre środki przeczyszczające, wstrząśnienia umysłowe, zarażenie choroby, suchoty, zapalenie nerek, rak, narośla i cukrzyca.

Odczucie że służem w wielkiej ilości oznaczają zapalenie dolnych kiszek. Odchody, w których są niestrawione resztki pokarmów, wskazują na zapalenie żołądka i górnych kiszek. Zielony stolec może być z powodu nadmiaru żółci, żarzących lub z powodu nadmiaru kwasów. Tuste stolce powodowane są spożywaniem wielkiej ilości tłuszczów, co powoduje niedomagania trzustki i brak żółci. Odchody z żółtą mazią oznaczają owrozdzenie kiszek i kanału pokarmowego, lub pęknięcie wrzodów w żołądku lub kiszkach. Czarny stolec powstaje przy wewnętrznych

krwawieniach, lub z powodu spożycia pewnych lekarstw. Krwawy stolec wskazuje na krwawienia wrzodów, narośli, na ciężkie zarażenie: anoroby, hemoroidy, choroby serca, nerek, wątroby itd.

Ostre chorobliwe rozwolnienie, które go rozróżnia się kilka rodzajów, powstaje z niehigienicznego odżywiania się, robaków, niestrawności itp. Osoba dotknięta rozwolnieniem w parę godzin po jedzeniu odczuwa kolki, nudności i parcie na stolec. Język obłożony, brunatne odchody i nadzwyczaj cuchnące. Stan taki trwa zwyczaj od dwóch do trzech dni. Chroniczne, zeształta forma rozwolnienia zazwyczaj swoją obecność stolecem czystym, ale bładym. Osłabiona organizm, wyniszcza go, a zaniębana, sprządza niepożądane i często niebezpieczne komplikacje.

Wyleczenie rozwolnienia zależy od usunięcia przyczyny. W ostrej formie rozwolnienia zaleca się czyste mleko z wodą wapienną (lime water), a w razie ciężkich bolesci należy koniecznie poradzić się lekarza.

MIEJ SIĘ DO OBRACIE zdrowy

Wyczerpująca odpowiedź
Dwaj podroźni siedzą w przedziale. Jeden ponury, drugi usiłuje nawiązać rozmowę:
— Daleko pan jedzie?
— Do Paryża.
— A co pan tam będzie robił?
— Wysiąde!

Rycerskość
Skłonność mężczyzny do obrony kobiety przed każdym innym — tylko nie przed nim właśnie.

Sztuka magiczna
— Spójrz tylko! Tam w pierwszym rzędzie siedzi bardzo zręczny magik. Powiedział ci, niezrównany!
— Czy występuje w jakim cyrku?
— Nie. Ale wyobraź sobie, wszedł niedawno do kawiarni w jesiennym palcie, mocno wytartym, a w dwie minuty potem wyszedł w eleganckim bobrowym futrze!

Sukienki i ubranka letnie



(Foto: Cosmo Press) 1. Dla chłopczyka 3-4 letniego, ubranko płocienne na szelkach, zapinanych z przodu. Pod spodem mała bluzeczka płocienna. 2. Sukienka do kąpielii słonecznych z materiału „Vichy” w kratkę. Udekoltu i na spodniczce marszczona falbanka. 3. Sukienka bez rękawów z cienkiego płócna. 4. Płocienna marynarka z krótkimi rękawami.



(Foto: Cosmo Press) Sukienka z kratkowanego Vichy dla 8-letniej dziewczynki. Rękawki bufiaste. 2. Sukienka z białego płócna dla dziewczynki 8-letniej. Płokowania bardzo jasne. 3. Sukienka kretonowa dla 13-letniej dziewczynki.

TOUR DE FRANCE - TOUR DE FRANCE

Rozrywka sportowa

BON

Nr. 23

„Narodowca”

TOUR DE FRANCE - TOUR DE FRANCE

Nauka języków obcych

jest koniecznością. Nie wolno nam zapominać mówić obcojęzykiem, ale przybawiając na obczyźnie, musimy się uczyć obcych języków. Inaczej stajemy się obywatelami drugiej klasy. Jeśli pragniemy mieć powodzenie w pracy lub w interesie, musimy dobrze opowiadać język francuski. Dotyczy to przede wszystkim Polaków, mieszkających w Niemczech, Belgii, Luksemburgu. Poza językiem francuskim najbardziej pożyteczny i potrzebny jest język angielski, gdyż używany on jest na całym świecie. Dla wygody czytelników „NARODOWIEC” dobiera najlepsze podręczniki o nowoczesnej i prostej metodzie nauki, która z łatwością może być przetrzebiona przez każdego.

Język francuski

Dr. Maria Kostecka: ROZMÓWKI POLSKO-FRANCUSKIE (z wymową). Świetnie opracowany podręcznik, zawierający najprzerobniejsze francuskie zwroty i rozmówki ze wszystkich dziedzin życia — z wymową. Książka ta zawiera teksty polskie i francuskie oraz podaje wymowę każdego tekstu francuskiego. Podręcznik ten, napisany specjalnie dla Polaków, jest niezastąpionym przy pracy, w życiu towarzyskim, przy załatwianiu spraw w urzędach, przy zakupach, w podróży i t. p. — Płocienna oprawa, wygodny format. — Cena Frs. 295.

Język angielski

T. W. Mac Callum: NAUKA ANGIELSKIEGO, szybko, łatwo i przyjemnie. Nowoczesny, niezwykło łatwy i interesujący podręcznik, który dopomaga każdemu do opanowania języka angielskiego, samemu lub z nauczycielem. — Oprawa płocienna. — Cena Frs. 340.

Zygmunt Frenkiel: PRAKTYCZNA GRAMATYKA ANGIELSKA DLA POLAKÓW („Practical English Grammar for Poles”). Jest to jedyna gramatyka, napisana specjalnie dla Polaków, z polskimi objaśnieniami oraz z podaniem wymowy angielskiej. — Trwała oprawa. — Cena Frs. 310.

Zygmunt Frenkiel: KORESPONDENCJA ANGIELSKA DLA POLAKÓW („English Letters for Poles”). Jest to podręcznik wysoce praktyczny, który zawiera potrzebne wiadomości w sprawie korespondencji angielskiej oraz podaje wzory listów prywatnych i handlowych. Listy są podane są w dwóch tekstach na jednej stronie po polsku, a na drugiej — po angielsku. To też każdy — niezależnie od stopnia znajomości angielskiego — może bez trudu dobrze odpowiadać mu podzieli listu. Wybor listów jest dostatecznie bogaty, aby umożliwić niezbędne korespondencje w języku angielskim we wszystkich okolicznościach. — Cena Frs. 410.

G. N. Chesterton: NIEBIESKI KRZYŻ (THE BLUE CROSS). Wysoce zajmująca nowela głównego pisarza brytyjskiego, przystosowana do nauki języka angielskiego dla Polaków. Książka ta podaje po jednej stronie tekst angielski a po drugiej dosłowne tłumaczenie polskie. W ten sposób można łatwo się wprawić w czytanie książek i gazet angielskich. — Cena Frs. 150.

W. Kierski: SŁOWNIK ANGIELSKO-POLSKI I POLSKO-ANGIELSKI (według wydania Traski, Everta i Michalskiego), najobszerniejszy i najbardziej nowoczesny, 1122 strony tekstu, solidna oprawa płocienna. — Cena Frs. 1350.

Wymienione książki należy zamawiać na załączonym kuponie lub listownie, przysyłając równocześnie należność według cen, podanych wyżej. Podane przy każdej tytule ceny obejmują koszt książki, opakowanie, porto i ubezpieczenie. Na życzenie książki mogą być wysłane do Polski i wszelkich innych krajów, z wyjątkiem Rosji. Prosimy o podawanie dokładnych adresów drukowanymi literami.

URWAŻ: Wysyłka zamówionych książek nastąpi w ciągu 12 — 15 dni po otrzymaniu całkowitej należności.

(Prosimy wycisnąć, wypełnić i wysłać)

Do: „NARODOWIEC” LENS (P-de-C)

Proszę o nadanie mi następujących książek, które oznaczam krzyżykiem:

..... NAUKA FRANCUSKIEGO,
..... ROZMÓWKI POLSKO-FRANCUSKIE,
..... NAUKA ANGIELSKIEGO,
..... PRAKTYCZNA GRAMATYKA ANGIELSKA DLA POLAKÓW,
..... KORESPONDENCJA ANGIELSKA DLA POLAKÓW,
..... NIEBIESKI KRZYŻ,
..... SŁOWNIK ANGIELSKO-POLSKI I POLSKO-ANGIELSKI Kierski.

Należność za wybrane książki w wysokości tra-
....., proszę przekazać równocześnie na konto pocztowe LILLE C/o 1937. — Journal „Narodowiec” LENS (P-de-C).

Imię i nazwisko (drukowanymi literami)

Dokładny adres (drukowanymi literami)

Komplet dla dziecka 1 do 2-letniego



(Foto: Cosmo Press) Komplet składa się z wielkiego ubranka - opalaniki i żakietka z długimi rękawkami. Potrzeba na 200 gr. wełny. — Na rycynie podane są wykroje wraz z rozmiarami, które można zmienić zależnie od potrzeby. Z przodu wyhaftowany zajacek na łące.

LIPIEC

27

Czwartek

Słońce: wschód 4.18, zachód 19.36
Księżyc: wschód 23.08, zachód 14.53

Dziś: Natalia
Jutro: Wiktoria
Pojutrze: Marty

Opłata za „Narodowca” wynosi:
Ne okres jednego roku fr. 2.500.—
„ 6 miesięcy fr. 1.500.—
„ 3 miesięcy fr. 750.—
Pocztowa konto czekowe: C.C. LILLE 16.657
Zamówienia i wszelkie list należy adresować:
„NARODOWIEC” — LENS (P.-de-C.)

ECHA DNIA

Troska o zdrowie skłania ludzi w całym świecie do szukania środków, przy pomocy których można podzielić nadwątłone organizmy. Stąd spożywcze lekarstwa przybrały w różnych krajach znaczenie rzymskie.

Brytyjskie Ministerstwo Zdrowia ogłosiło np. statystykę wydanych na koszt państwa lekarstw w 1949 roku. Ze statystyki tej wynika, że w samej Anglii i Walii na 40 milionów mieszkańców wydano w ciągu roku 201 milionów recept, czyli 5 recept na jednego mieszkańca.

Z liczby tej 70 milionów przypada na flaszeczkę z różnymi miksturami, przeważnie do picia, rzadziej do smarowania. 20 milionów przypada na różny protezy i bandaże, czyli że co drugi mieszkaniec ma jakiś brak, lub nadmiar, jak to jest w wypadkach przepukliny.

Biorąc pod uwagę pojemność flaszek aptekarskich obliczono, że w 1949 roku mieszkańcy Anglii wypili 11 milionów 250 tysięcy litrów wszelkiego rodzaju lekarstw.

Znawcy spraw sanitarnych na Zachodzie oświadczają, że Anglia pomimo tej wielkiej ilości wypijanych lekarstw, nie należy do największych konsumentów środków lekarskich. USA zajmują czołowe miejsce w tej dziedzinie.

W Anglii poczyniono już pewne reformy. Manowicie lekarstwo nie kosztuje w aptekach, ale recepta kosztuje 1 szylinga.

Dotychczas brak bliższych danych, w jakim stopniu ograniczyły konsumpcję lekarstw kraje Ameryki, która wykazuje wielkie pod tym względem spożycie.

Nie ma jeszcze statystyk z Francji, której mieszkańcy używają pokażnie ilości artykułów aptecznych.

Ostatnio opracowano pewne dane statystyczne w krajach Beneluksu, z których wynika, że kraje te wykazują również wysoki odsetek spożycia lekarstw w porównaniu do USA i Wielkiej Brytanii.

Trudności we francuskim przemyśle zegarmistrzowskim

FARYŻ. — W przededniu wojny, francuski przemysł zegarkowy grupował 400 przedsiębiorstw, zatrudniających 5.000 osób. Na tych 400 przedsiębiorstw, 270 zatrudniało mniej niż 10 robotników. Obroty sięgały 200 milionów fr. przy produkcji 2 milionów zegarków rocznie. Obecnie przemysł ten grupuje 620 przedsiębiorstw, zatrudniających 8.000 pracowników a obroty przekraczają 8 miliardów fr.

Produkcja ta ma przed sobą widoki rozwoju, dochodzi bowiem saldowo do 1/10 roku dekady szwajcarskiej.

Przed wojną przemysł zegarkowy większych obrotów około 100 przedsiębiorstw, zatrudniających 4.500 osób i mających 140 milionów fr. obrotu. W przeciwnieństwie do przemysłu, wymienionego na wstępie, jest to przede wszystkim bardzo skoncentrowany: 20 przedsiębiorstw ma 80 proc. ogólnego obrotu i zatrudnia 70 proc. personelu. Działają zatrudniając 6.000 pracowników, produkcja budżetów przekracza 3 miliardy szwajcarskich franków, a obroty przekraczają 3 miliardy fr.

Przemysł ten, podobnie jak przemysł zegarkowy, cierpi na skutek konkurencji Niemiec, które po wojnie zwiększyły znacznie swój stan posiadania maszyn precyzyjnych. Jest on znacznie mniej liczny niż przed wojną, mimo zabrania maszyn na odszkodowania wojenne.

Cały dzień w kasie pracuje Pan Pigulka za kratkami. Różne myśli sobie snuje, gdy rozmawia z klientami...

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Gdy zbyt marzy o swobodzie, To trawiamy się wybiera I w zoologicznym ogrodzie. Na zwierzęta tam spostrzegła.

Wieści z Polski

Bezpieka walczy terrorem z popłochem powstałym z braku żywności wywożonej do Rosji

Warszawa. — Sytuacja na rynku handlowym w Polsce jest chaotyczna z powodu braku podstawowych towarów. Na skutego tego, że reżim wywoził poważne ilości sukna i materiałów tekstylnych, mięsa oraz wszelkiego rodzaju tłuszczów do Rosji w ciągu zimy, powstały obecnie w wielkich miastach w Polsce wielkie trudności. Mieszkańcy bronią się przed brakami za pomocą robienia zapasów i skupywania wszelkich towarów, które przedstawiają jakąkolwiek wartość.

Ostatnio bezpieka dokonała licznych aresztowań w Warszawie i Krakowie wśród kobiet, za kupowanie kilku par pończoch, za nabycie materiałów na dwa ubrania, dwóch par butów itp. Wiele zapobiegliwych gospodyń aresztowano za posiadanie w kuchni kilku funtów masła.

skonfiskowaniem znalezionych zapasów w czasie okresowych kontroli, odbywających się wśród terrorem i gwałtów.

Akcja zniwno-omłotowa

Warszawa. — Dawniej były: Akcja zniwno-omłotowa i Akcja siewna itd.

Zeszłego roku i bieżącego roku jest Akcja zniwno-omłotowa.

Pomijając już fakt, że chłopcy sami wiedzą kiedy siał i kiedy sprzątać, że nie tak to pasy nie doprowadza, jak te sezonowe najszybsze dorożki komunistyczne, które przy takich okazjach zatrzymują życie ciężko pracującym mieszkańcom wsi — to jednak zespolenie w nazwie akcji zniwno-omłotowej ma swoją polityczną wymowę.

Chodzi o to, by jak najszerszej sprzątać i wymłócić.

Kiedy zeszłego roku nakazano szybko sprzątać i młócić — wykazyaliśmy, że ma to znaczenie polityczne, a natomiast, że nie ma to nic wspólnego z interesem gospodarczym zarówno wsi, jak i całego państwa.

Podchodząc od strony fachowo-rolniczej, jak wykazyaliśmy — ten pospółch i nacisk zwiększony domosielską akcją, trójką komunistycznych na wsi — nie miał nic wspólnego z akcją siewną lub względami racjonalnej gospodarki rolnej, gdyż nikt nie młóci wsi, stąd zżoła po żniwach dla celów siewnych, zwłaszcza, że zżoła siewnego w Polsce powinno dostarczać przeszło 4.000 foliowców, znanych pod nazwą Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Wskazywaliśmy, że względy należytego magazynowania zżoła również nie odgrywały roli, wobec braku spichlerzy i niebezpieczeństwa zniszczenia zżoła na nieodpowiednich spichlerzach.

Potem okazało się, że nasze ostrzeżenia okazały się s uszne.

Najpierw nadeszły wiadomości prasy komunistycznej z Rosji, że tempo sprzątu i młócenia zostało tam przyspieszone, że komunisty żniwno-omłotowi z żagalami były przetrzymane z polnami owych republik do wschodnich i północnych, celem przyspieszenia sprzątu i omłotów. Okazało się przytem, że trzeba było tam zorganizować specjalnych stróżów do pilnowania wymłóconego zżoła, na których tylko obywatela oddali „dobro kolchozów i lojalni dla Związku Sowieckiego” mogli być przyjmowani.

Zaczęto tworzyć rezerwy zżoła w Rosji Sowieckiej. Potem okazało się, że po układowie Bierut - Pieck — Polska musi dostarczyć surowców i żywności komunistycznym Niemcom, nato by Niemcy mogli eksportować do Rosji produkty jej potrzebne. Wreszcie okazało się, że za wyjątkiem Polski — we wszystkich krajach za żelazną kurtyną, które znane były przed wojną światową, z nadwyżek zżoła — wprowadzono ponownie kartki żywnościowe wobec braku zżoła, które po żniwach wymłócone znikło z rynków krajowych.

Druga fala akcji trójkowej w Polsce przyszła na koniec roku i rabunek wsi ze zżoła trwał do lutego.

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Żuraw Gdański jeszcze w ruinach

Gdańsk. — Wiele jeszcze jest ruin w Gdańsku, między innymi:

Bramy św. Ducha, Bramy Panińskiej, Rzeźniczej i jednego w swoim rodzaju na świecie, w ogóle nigdzie nie spotykanych żurawia. Potężna ruina, nosi w sobie jeszcze ślady dawnej wielkości. Sam żuraw zbudowany w piętnastym stuleciu, odznaczał się fantastycznym kształtem, w podstawie dwie okrągłe wieże, tworzące bramę, w góry kryta dachem — dźwignia, do podnoszenia wielkich ciężarów, nie wyłączając masztów, które przy pomocy żurawia ustawiano na nowo budowanych okrętach. Żuraw, jakiego dźwig okrętowy przynosił miastu obrotowe koło.

Stanowił on jedną z bram obronnych

Gdańska. Mechanicznie urządzenie jego obsługiwane było przez dwa potężne koła o średnicy co najmniej trzech metrów, a szerokie na półtora metra. Wewnątrz — w obwodzie koła — umieszczano przeważnie jeźdźców i więźniów. Zmuszano ich do obrótu koła przy pomocy własnych sił. Wówczas dopiero skomplikowane dźwignie począły się poruszać, łańcuchy lub liny żurawia naprężać i nawiązać na olbrzymi bęben, w szczytu wieży. Cała konstrukcja wnętrza żurawia zbudowana była z masywnych bali dębowych. W obydwóch bieżących wieżach mieściły się wykuszne strzelnice, urządzenia katapultowe oraz kotły do lania roztopionej smoly i oliwy.

W czasie działań wojennych żuraw gdański uległ kompletnemu zniszczeniu.

Udowodnienie oskarżenia

Wymoczone wieści stały w Warszawie przed sądem (dm, hm) oskarżony o działalność antypaństwową.

Zbir udający sędziego: — Czy przestępca znajduje się do winy?

Wizjoni: — Przecież ja nie nie robiłem... Właśnie, aha, zatem jestem bułanym! Nie chcę pracować w Polsce, ludzkie. To przestępstwo Nr. 1.

Sekretarz: — Zapisać! Zbir: — Na jakim równoleżniku leży Moskwa?

Wizjoni: — Hee... tak dawno nie miałem atlasu w ręku... naprawdę nie wiem... Zbir: — Aha, zatem nie interesuje się mapami i kartkami żywnościowymi wobec braku zżoła, które po żniwach wymłócone znikło z rynków krajowych.

Druga fala akcji trójkowej w Polsce przyszła na koniec roku i rabunek wsi ze zżoła trwał do lutego.

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Pewnie ma się na myśli te wypadki, że

Potem okazało się, że wyrabowano tyle tego zżoła, że komunisti ubrawszy się w łogi „dobroczyńców” ogłesili, że stawiają do dyspozycji 20.000 ton 85-cio procentowej maki dla terenów, którym braknie chleba na przedwiosniu.

Dla zamylenia oczu ogłoszono potem kilka wyroków, za rzekome nadużycia władzy w Gryficach — Wąbrzeźnie i gdzieś indziej i pisze się obecnie, że trzeba będzie w tym roku uniknąć wypaczeń, które trafiały się zeszłego roku w akcji zniwno-omłotowej.

Malarstwo polskie doby oświecenia

Poznań. — W Muzeum Narodowym otwarta została wystawa obrazów pt. „Malarstwo polskie doby oświecenia”.

Gromadzi ona dzieła wszystkich znanych malarzy tego okresu, jak Baccarelli, Lampi, Graski, Oriowski, Gładysz, Smugiewicz, Vogel i wielu innych. Wystawa nie jest selekcyjowana, by dać zwiedzającym możność wyrobienia sobie sądu o stanie malarstwa w owym okresie.

Wystawa, ma duże znaczenie dla poznania naszego dorobku artystycznego doby oświecenia, w której zaczęto zarzucać portrety magnaterii a przechodzą do portretów ludzi zasłużonych i postępowych.

Wystawę zorganizowało Muzeum Narodowe ze swoich własnych zbiorów oraz ze zbiorów Muzeum Rogalińskiego i Kórnickiego.

Blisko milion kupców we Francji

Krajowy instytut statystyczny przeprowadził ankietę nad liczbą punktów sprzedaży detalicznej we Francji i stanem obrotów w handlu detalicznym od początku r. 1951.

Rezultaty tej podwójnej ankiety są następujące dla całosci kraju:

Handel rolniczy i spożywczy . . . 310.344
Handel wdrowny . . . 90.732
Handel surowcami, materiałami budowlanymi i opalem . . . 28.656
Handel towarami żelaznymi . . . 30.039
Towary włókiennicze i skóry . . . 96.674
Inne handel nie spożywcze . . . 120.496
Wyszynki, hotele i restauracje . . . 284.162

Razem 859.333
Liczba punktów sprzedaży detalicznej w okręgu paryskim, wynosi jakoby 183.400. Ankieta podaje także informacje o obro-

tach w pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku.

Biorąc jako podstawę 100 punktów, jako przeliczeniowy wskaźnik miesięczny z r. 1950, otrzymujemy się wskaźniki następujące:

Towary spożywcze . . . 109 punkt, 110 punkt.
Wielkie magazyny . . . 157 " 128 "
Odzież . . . 115 " 105 "
Meble . . . 108 " 135 "
Widowiska w Paryżu, 123 " 119 "
Zwiększenie się kwoty obrotów przypisuje się, poza zwykłą cen, zwiększeniu popytu.

NADESLANO
Kancelaria szkoły w Les Ageux (Oise), wysłała na żądanie prospekt szkoły na rok 1951/52 (załączyc znakce pocztowy) oraz udziela chętnie wszelkich indywidualnych wyjaśnień.
Adres: Lycée Polonais — Les Ageux (Oise) B. Pindelski

WISERSZE NADESLANE
PRZEZ CZYTELNIKÓW

„Kłós”
Kiedy przechodzi „kłós” kolo cementara, Nigdy nie myśli, że już jutro może Złożony będzie reklamą grabstwa
W cenne, pożure i wilgotne łóże.

Czy ten „kłós” myśli, co go jutro czeka Na skrzeczał słowem morza życia falli. Ze naraz zjawie się może z daleka Niespodziewany ciós, co go obali...

Wszelkie plany, co ten „kłós” dziś snował Kożca swe życie, idą do utraci: „Gdyby tak każdy cementar w sercu chował Nie znalbyśmy w naszym życiu złości”.

MATON.

„Kłós”
Kiedy przechodzi „kłós” kolo cementara, Nigdy nie myśli, że już jutro może Złożony będzie reklamą grabstwa
W cenne, pożure i wilgotne łóże.

Czy ten „kłós” myśli, co go jutro czeka Na skrzeczał słowem morza życia falli. Ze naraz zjawie się może z daleka Niespodziewany ciós, co go obali...

Wszelkie plany, co ten „kłós” dziś snował Kożca swe życie, idą do utraci: „Gdyby tak każdy cementar w sercu chował Nie znalbyśmy w naszym życiu złości”.

MATON.

„Kłós”
Kiedy przechodzi „kłós” kolo cementara, Nigdy nie myśli, że już jutro może Złożony będzie reklamą grabstwa
W cenne, pożure i wilgotne łóże.

Czy ten „kłós” myśli, co go jutro czeka Na skrzeczał słowem morza życia falli. Ze naraz zjawie się może z daleka Niespodziewany ciós, co go obali...

Wszelkie plany, co ten „kłós” dziś snował Kożca swe życie, idą do utraci: „Gdyby tak każdy cementar w sercu chował Nie znalbyśmy w naszym życiu złości”.

MATON.

„Kłós”
Kiedy przechodzi „kłós” kolo cementara, Nigdy nie myśli, że już jutro może Złożony będzie reklamą grabstwa
W cenne, pożure i wilgotne łóże.

Czy ten „kłós” myśli, co go jutro czeka Na skrzeczał słowem morza życia falli. Ze naraz zjawie się może z daleka Niespodziewany ciós, co go obali...

Wszelkie plany, co ten „kłós” dziś snował Kożca swe życie, idą do utraci: „Gdyby tak każdy cementar w sercu chował Nie znalbyśmy w naszym życiu złości”.

MATON.

„Kłós”
Kiedy przechodzi „kłós” kolo cementara, Nigdy nie myśli, że już jutro może Złożony będzie reklamą grabstwa
W cenne, pożure i wilgotne łóże.

Czy ten „kłós” myśli, co go jutro czeka Na skrzeczał słowem morza życia falli. Ze naraz zjawie się może z daleka Niespodziewany ciós, co go obali...

Wszelkie plany, co ten „kłós” dziś snował Kożca swe życie, idą do utraci: „Gdyby tak każdy cementar w sercu chował Nie znalbyśmy w naszym życiu złości”.

MATON.

„Kłós”
Kiedy przechodzi „kłós” kolo cementara, Nigdy nie myśli, że już jutro może Złożony będzie reklamą grabstwa
W cenne, pożure i wilgotne łóże.

Czy ten „kłós” myśli, co go jutro czeka Na skrzeczał słowem morza życia falli. Ze naraz zjawie się może z daleka Niespodziewany ciós, co go obali...

Wszelkie plany, co ten „kłós” dziś snował Kożca swe życie, idą do utraci: „Gdyby tak każdy cementar w sercu chował Nie znalbyśmy w naszym życiu złości”.

MATON.

Nafta we Francji

Czarne złoto, ów płyn lepki i cenny, który był przyczyną zatargów i który dzisiaj jeszcze powoduje napięcie w Iranie, znajduje się we Francji.

Poszukiwania rozpoczęły się przed około 30 lat wzdłuż Pirenejów. Pierwsze rezultaty osiągnięto w r. 1939. Szybko, wiercenie w Saint-Marcel dosięgły pokładów, znajdujących się w stóp gór Nie wytrysnęła jednak ropa naftowa, ale ulotnił się gaz naturalny, znajdujący się często ponad pokładami z ropą. Pierwszy szyb dawał 180

Wiadomości miejscowe z różnych stron



Przed złotami Okr. I. (Béthune) i II. (Douai) Zw. Sokolstwa Polskiego we Francji

Każdy zlot Sokolstwa, to okres zdania egzaminu z poprzednio prowadzonych przygotowań tak pod względem fizycznym jak i moralnym, wszystkich zastępów sokolich.

Dotychczasowe zloty okręgowe, czy związkowe liczone obeszne stały zawsze na wysokim poziomie dając ogólnie zadowolenie oraz dowód, że Sokolstwo na tym polu potrafiło i potrafi sprostać swemu zadaniu.

W niedługim czasie, bo już 5-6 sierpnia I-go do Marles-Auchel, a 12-go sierpnia II-go do Waziers, by z pomocą wszystkich należących do Gniazd wykazać owoc dotychczasowej pracy w dziedzinie wychowania fizycznego i moralnego, by wykazać, że Sokolstwo wela w życie zasadę „w zdrowym ciele zdrowy duch”.

Będziemy w tym okresie świadkami pewnej nawet rywalizacji pomiędzy tymi Okręgami, szlachetnej rywalizacji o zdobycie palmy zwycięstwa najwyższego poziomu w zakresie postawy na zlocie, Okręg I-szy (Béthune) zasługujący zresztą słusznie na tę kolejność jako jeden z najsilniejszych, przystępuję do zlotu z pewnego rodzaju ambicją pewności siebie, że sprosta temu zadaniu. Nie mniej Okręg II-gi (Douai) pomimo poważnej utraty swych aktywność po ostatniej wojnie, z własnym sumieniem i uporem wykazuje nie mniejsze walory w organizacji zlotu.

Też w obowiązku wszystkich Gniazd nie tylko danych Okręgów, ale i Okręgów sąsiednich zdobyć się na wysiłek, by cała ich młodzież brała czynny udział w zlocie, wykażąc, czy drugiego Okręgu. Niech tam wyjdzie o umie, niech zarazem uczy się żyć w wielkiej gromadzie, wyciągając w siebie ducha ideałów sokolich. Zaś wiodącymi sprężynami niech dla młodzieży maksymum zadowolenia, że należy do organizacji o wysokich wartościach moralnych i fizycznych, która przygotowuje nowe, zdrowe kadry naszego społeczeństwa.

Nie tylko młodzież, ale i ich rodziny, przyjaciele i sympatycy powinni wziąć udział w tych godach sokolich dla zobaczenia i sprawidliwej oceny dzisiejszych występów Sokolstwa, a będzie tych występów nie mało i nie bez atrakcji. Zaden z widzów nie pożałuje.

Sokolki! Wybieżcie i wy dział już nie twierdząc stale o sobie, że w zlocie sokolich w miłości dla praw podjęwanych w Sokole w służbie dla drogi każdego z nas Ojczyzny i miłości do wolności. Uczynicie się występów i karności w Gniazdach, by wykazać na zlocie Wasza doskonałą postawę fizyczną i moralną...

Uczynicie się nie dla złota ni srebra, ale dla wartości, których czas nie niszczy, czym jest świadomością wysokiego zrozumienia i powinności obywatelskiej z miłości ku swobodzie i wolności.

Tak więc tegoroczne zloty okręgowe, jak już wreszcie wszystkie poprzednie, udukuementowane mają działalność w Sokole i znaczenie Sokolstwa wśród mas!

Oczelmo!
Przewodnictwo Związku

Walny Zjazd Rady Zw. Sokolów Polskich we Francji, Belgii i Holandii

Zgodnie z poprzednim już komunikatem, przypomina się Zarząd Gniazd i Okręgów, że Walny Zjazd Rady Związku odbędzie się w niedzielę dnia 2-go września br. w Lens. Wnioski na W.Z.R.Z. należy przelać drogą służbową do Przewodnictwa Związku najpóźniej do 15-go sierpnia br. włącznie.

Oczelmo!
Przewodnictwo Związku

Po TAKSÓWKĘ w HOLLANDII
prosze drować w **K. 448-821**
Samochemy na słaby, chłrzasty, pogrzeby, różne wycieczki w kraju i za granicę
W. DROZNIK HOENSBROEK Lmb.
Kouvenstr. 114 -
Tel. 821

Drobne ogłoszenia

Wszelkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować „Narodowiec” LENS (P-de-C).
Na odpowiedź lub na przekazanie ogłoszeń na ogłoszenia, które ukazywały się pod numerem bez bez adresu, załączony należy do listu znaczki, a na kopercie napisać oprócz adresu, podany numer ogłoszenia.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

Wolne miejsca 300 fr.
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

Poszukuje ZEBANA (kawca) lub SPOLNIA do przetwórstwa maseln. Zgłosz. tylko pismem do „Narodowca” pod nr. 1710.

Poszukuje się ROBIET do pomocy w pracy w kuchni oraz DZIEWCZYK do obsługi w restauracji. Zgłosz. do: Restaurant SIMON, 13, Rue Notre-Dame de Nazareth, PARIS (9^e). (1594)

Pracy poszukują 200 fr.
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

POLKA, lat 35, znająca wszelką pracę domową i w polu, ucieleśnia doł krowy (3 do 6 szt.), poszukuje pracy na fermie, za dobrem wynagrodzeniem, wzdzi może pracować w hotelu, jako poszukująca. Oferty do: Mlle L. chez Mr. Koper & GILLONNAY par La Cote St-André (Leire). (1709)

Matrymonialne 600 fr.
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

KAWALER, lat 39, z zawodu górnik, posiadający mieszkanie-ubiknowanie, pragnie poznać PANIĘ lub WIDOWIĘ, do lat 39, dobrego charakteru, w celu matrymonialnym. O liency udział prosz. Zarząd. Oferty do „Narodowca” pod nr. 1711.

Poszukiwania 200 fr.
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

Mania KOLABISSKA z Nyrkowa, pow. Zaleszczyki (Małopolska wach) poszukiwana jest przez KOCHA z Nyrkowa. Wiadomości kierować do: D. FEIBER, 45, Rue d'Hauteville, PARIS (10^e). (1708)

Kupno - Sprzedaż 500 fr.
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Do sprzedania INTERES (obuśia - artykuły krótkie - konfekcja) z nowym domem, przy wielkiej fabryce; duzo obokokrowców. Cena według umowy. Pisz do „Narodowca” pod nr. 1712.

Różne 500 fr.
(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy; za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Za event. dług! inny mod Charlote LYSENKO z domu Nadzkiej, która opuściła dom (m. 23. VII. 1951, NIE ODPOWIADAM, Wesołowi LYSENKO, Rue de l'Abbaye, LOISON s. LENS (P-de-C). (1714)

Tłumacz Przysięgły - Józef OTULAKOWSKI
LENS, 103, Avenue Van Pelt (Tel. 777)
Tłumaczenia urzędowe do ślubu, naturalizacji, rent, Procesy sądowe, rozwozy w Polsce w Francji - Sprowadzanie pomocy lekarskiej, obrotu i oświadczenia z wypadków ulicznych, pomocniczo, wnioski. - Wyrabianie dokumentów i wiz na wyjazdy do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii i innych krajów. - Sprawy D.P., Bandy, Interwencje w Prefekturze itd.

W LIBERCOURT - Wontki i soboty od godz. 12 do 18.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY (Tłumaczenia urzędowe w sprawach: ślubu, naturalizacji, metryki, rozwozy, pomocniczo, sprowadzanie rodzin, USA, Kanada, Australia, D.P. Ministerstwa, Prefektury, Konsulatu, - Expert - Traducteur - Juré.

M. JAROSZYK, 59, Blvd. Poniatowski, Paris 12

Imprimerie M. Kwiatkowski - Lens
Le Gérant: Léon GARTSKA - LENS
Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués Travailleurs du Livre

Redakcja rękopisów nie zwraca

Tajemnica ofiary tunelu Blaisy-Bas

DIJON. — Tożsamość trupa znanego z zmiądną głową w tunelu Blaisy-Bas została ustalona.

Na podstawie Świadczeń stwierdzono, że chodzi tutaj o ciało Jana Bautard, handlarza węgla z Paryża.

Wbrew początkowemu przypuszczeniu śledztwo ustaliło, że Baudard nie zginął z ręki zbrodniarza, ale na skutek nieszczęśliwego wypadku. Nie wyklucza się również przypuszczenia, że może tutaj chodzić o samobójstwo. W każdym razie rodzina tragicznie zmarłego uważa, że J. Bautard padł ofiarą wypadku.

Stwierdzono jednak, że p. Bautard nie wyjechał z Paryża w niedzielę wieczorem, gdyż jeszcze w poniedziałek rano około godziny 9.15 telefonował on do swych przyjaciół, w czasie tej rozmowy telefonicznej nie wspominał ani o swoim o ewentualnym podróży do Dijon.

Tymczasem pewnym jest, że p. Bautard wyjechał tego samego wieczoru pociegiem pospiesznym z Dijon do Paryża.

Wobec tego należy przypuścić, że udał się do Dijon expresem w południe. Ciężkawym jest, że p. Bautard nie zabrał ze sobą żadnego bagażu ani nawet torczy.

Wynika z tego, że p. Bautard bardzo się spieszył. W kółach jego znajomych przypuszcza się, że miał on jakiś ważny interes do załatwienia.

Jaki był rzeczywisty cel tej naglej podróży p. Bautard — pozostaje dalej zagadką.

Wymiana książeczek rentalnych

LENS. — Wkrótce rozpocznie się wymiana książeczek pensyjnych dla pobierających renty z górniczej „Caisse Autonome”. Pensjonowani winni nasamprzód oddać z książeczek bony na węgla oraz mieszkanie na rok 1951 i dostarczyć je kopiami a następnie zgłosić się w następującym porządku z książeczką do okienka nr. 3 w merostwie w Lens.

W poniedziałek 30 lipca: dla serii A i numerów 66.967 do 67.745; 82.205 do 82.835; 98.863 do 102.167; 128.964 do 131.177.

Dla serii B i numerów 29.990 do 30.494; 44.510 do 45.102; 56.835 do 57.648; 72.873 do 73.506.

We wtorek 31 lipca: dla serii C i numerów 3.036 do 3.205; 7.655 do 7.946; 12.085 do 12.274; 16.095 do 16.201 i w serii D numery 1.006 do 1.022; 2.011 do 2.056; 5.199 do 5.579.

W środę 1 sierpnia: dla serii E i numerów 2.495 do 2.586; 7.475 do 7.779; 12.345 do 12.636; 24.668 do 25.866 i w serii F numery 30.484 do 30.885; 38.402 do 38.817; 51.623 do 52.545; 69.605 do 70.293.

W czwartek 2 sierpnia: dla serii G i numerów 14.434 do 14.685; 20.256 do 20.590; 32.454 do 33.051; 48.353 do 49.199 i w serii I numery 383 do 409; 782 do 810; 1.714 do 1.829; 4.862 do 5.349.

W piątek 3 sierpnia: wszystkie książeczki serii D.A. i numery 3 do 4, 98 do 101; 392 do 408 i w serii N numery 63 do 76; 250 do 262; 433 do 435.

Tego samego dnia i od 4. do 11. sierpnia włączają ci, którzy nie wymienili książeczek w poprzednich dniach.

Liévin. — Pensjonowani pracownicy pobierający rentę w Caisse Autonome proszeni są o zgłoszenie się do merostwa (4 drzwi — prawe skrzydło), celem wymiany książeczek rentalnych. Wymienieni powinni przynieść ze sobą swoją książeczkę pensyjną oraz fotografie 4x5 cm.

Posiadacze książeczki serii C.D.E.F. powinni się zgłosić w czwartek, 26 bm. Posiadający książeczki serii G.I.H.R. E.V.T. powinni się zgłosić w piątek, 27 lipca br.

Równocześnie powinni się zgłosić posiadacze książeczek serii: A, AS, OIGNIES.

OIGNIES. — Kolo Rez. i b. Wojsk. w Oignies-Ouicourt organizuje wycieczkę nad morze do La Panne i Ostendy (Belgia) w onach 13 i 14 sierpnia. Cena przejazdu w obie strony 820 fr. a o osobie. Zapisy przyjmuje się do dnia 8 sierpnia u członków zarządu: Babol Michal, Cite Epinoy, 168, Olibercourt; Adamczak Stanisław, Cite Beaux Arts 127 bis; Oignies; Pilerczy Antoni, Cite Gambetta 155. Oignies. Zarząd.

TOUR DE FRANCE

W walce o Izoard

(Dokończenie str. 1.)
Coraz wyżej...

Po pewnym czasie rozpoczyna się nowa wspinaczka. Tym razem chodzi już o Izoard. Widoczny z daleka szczyt, pokryty śniegiem zdaje się spoglądać groźnie na karawane Tour de France.

Jazda po stronnej drodze wymaga od kolarzy niebywałego wysiłku, to już nie żarty. Po ciurkiem spływa po szwarcach zwinodni kęwy. Grupa kolarzy rozciąga się coraz bardziej. Nikt jednak nie ustaje; każdy pnie się coraz wyżej i wyżej...

Wypadek Marinelli'ego

„Złota kuszalka” widząc że nie może dogonić czolowej dwójki przy wejściu na Izoard, zwalnia tempo przy zjeździe.

Zjazd z Izoard jest bowiem zawsze bardzo niebezpieczny. Doświadcza tego na sobie Marinelli, który w pewnym momencie w pel-

2 wypadki drogowe w Lens

LENS. — W środę zautowano w Lens dwa poważniejsze wypadki drogowe. Jeden z nich wydarzył się w południe na placu Jean-Jaures, a drugi około godziny 16. na drodze do Arras, naprzeciwko garażu p. Delabre.

W pierwszym wypadku samochód kierowany przez p. M. Lemaitre z Lille zderzył się z motocyklem kierowanym przez 31-letniego Georges Skanel z Escaudun. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. Szkody materialne.

W drugim wypadku p. J. Guilbert zamoczył w Liévin został przewrócony na ziemi. Prawdopodobnie kierowca elekrowozu kierwaną przez p. J. Solhvet z Lille. P. Guilbert odniósł poważną ranę na prawej skroni oraz w okolicy prawego oka.

Smiertelny wypadek w kopalni w Leforest

Leforest. — 39-letni monter kopalni nr. 10 w Leforest poniósł śmierć na skutek potrącenia w głowę przez zjeżdżającą w dół wózek.

LEFOREST. — Towarzystwo św. Barbary w Leforest będzie obchodzić rocznicę śmierci dnia 5 sierpnia br.

Program uroczystości:
O godz. 9.30 m. uroczysta masa św. na intencje Tow. i zmarłych członków. Po południu o godz. 17-tej początek uroczystości w sali „Variété” w Leforest.

W programie występ dzieci ze śpiewami i tańcami. Następnie przedstawienie teatralne w 3-ach aktach pod tytułem: „Mundur awatom”.
Strzelanie do tarczy o 4 nagrody i loteria fantowa.
Od godz. 20. zabawa taneczna.

Delegacja sztanardowa row. miejscowych i okolicznych, jak również rodaków miejscowych i okolicznych przybyli do Leforest.

Strzelanie do tarczy o 4 nagrody i loteria fantowa.
Od godz. 20. zabawa taneczna.

U Rapida Ostricourt
K. S. „Rapida” zaproszony został w tym roku do pięknej okolicy w Ardenach. Drużyna ma za zadanie tam mecz przyjacielski z oddziałem „Promotion d'Honneur”. Z tej okazji klub urządził dnia 14-15 sierpnia wycieczkę dwudniową z autobusami. Osoby które mają zamiar skorzystać z tej okazji, zapisz się mogą w siedzibie klubu, na boisku „Rapida” do niedzieli 29 lipca włącznie. Są jeszcze wolne miejsca, więc prosimy się zgłosić jak najprędzej. Wszelkie informacje zostaną udzielone przy zapisie.

Podaje się zarządowi do wiadomości zarząd, by przybył do siedziby, celem podpisania licencji na przyszły sezon. Tak samo nowi gracze mogą się zgłosić w siedzibie. W niedzielę 29. lipca o godz. 14-tej odbędzie się zebranie na boisku. Zarząd są członkowie, sympatycy i gracze. Przeszli się do siedziby.

CARVIN (Kolonia w Trepiel). — Od Redakcji: Komunikat o wycieczce lekarskiej w dniu 25 bm. wypłynął za północ i wobec tego jego umieszczenie miało się o celom.

Stracili w stosunku do Kobleta na odcinku z Gap do Briançon

- Bartali 3' 27"
- Lucien Lazarides . . . 4' 30"
- Gémianián 7' 30"
- Magni 7' 37"
- Bauvin 7' 50"
- Ockers 7' 50"
- Ruiz 7' 57"
- Bisogni 9' 44"
- Diederich 9' 51"
- Verschueren . . . 10' 54"
- Demulder 12' 42"
- Van Ende 12' 42"
- Barbotin 13' 03"
- Bobet 18' 25"
- Lauredi 19' 03"

Geminiani walczył zwycięsko, nie szczerząc wycich sił, ale „spuch”. Minęło go L. Lazarides, Roscel i Bauvin. Rozwiali się nadzieje na wyścigu „Złotej kuszalki” Kobletów. W tej chwili Geminiani pragnie tylko utrzymać swego drugiego miejsce.

Klasyfikacja etapu z Gap do Briançon (165 km.)

- Coppi, 5 godzin 34' 04"
- Buchonnet, 5 g. 37' 47"
- Koblet, 5 godzin 38' 13"
- Bartali, 5 godzin 41' 40"
- Ockers, 5 godzin 43' 07"
- Lazarides
- Bobet, 5 godzin 45' 43"
- Bauvin
- Gémianián
- Magni, 5 godzin 45' 50"
- B. Ruiz; 12. Rodriguez, 5 g. 45' 52"; 13. De Hertog, 5 g. 47' 35"; 14. Biagioli; 15. Carrea; 16. Verschueren; 17. Diederich, 5 g. 48' 04"; 18. Cogan, 5 g. 49' 04"; 19. G. Wellenmann, 5 g. 49' 20"; 20. Bayens, 5 g. 50' 26"; 21. Deledda, 5 g. 50' 28"; 22. Dotto, 5 g. 50' 35"; 23. Vitteta; 24. Demulder; 25. Gosnatt; 26. Van Ende; 24. Barbotin, 5 g. 50' 56"; 28. Giguet, 5 g. 52' 53"; 29. Collinelli; 30. Deocche, 5 g. 52' 57"; 31. Felix; 32. Carra; 33. Milano; 33. Teisseire; 34. Walikowski; 35. Couvreur; 36. Morvani; 37. Bobet; 38. B. Cauthier, 5 g. 54' 14"; 39. Sommer, 5 g. 56' 43"; 40. Meunier; 41. Huber; 42. Saltimbene; 43. Lauredi, 5 g. 57' 21".

Klasyfikacja drużynowa

- Francja, 349 godzin 08' 21"
- Belgia, 349 godzin 52' 56"
- Włochy 350 godzin 23' 33"
- Est-Sud-Est, 350 godzin 56' 50"
- Est-Sud-Ouest 351 godzin 08' 39"
- Szwajcaria 351 godzin 39' 37"
- Niede-France-Nord-Ouest 353 g. 07' 53"
- Hiszpania 353 godzin 08' 20"
- Paryż 354 godzin 12' 59"
- Luksemburg 354 godzin 55' 37"

Etapu Tour de France kłóre pozostają do przebycia

22 etap 27 lipca Aix - Genève (bieg na czas) 97 km
23 etap 28 lipca Genève - Dijon 197 km
24 etap 29 lipca Dijon - Paris 317 km

Polska Pielgrzymka Narodowa do Lourdes

(Komunikat nr. 5)

Z radością konstatuje, że nasza tradycyjna Pielgrzymka Narodowa do Lourdes doznaje z roku na rok coraz większego zrozumienia. Polacy odwiedzili, że żadna wycieczka, nawet wakacje w Lourdes lub wpadniecie kolegancin autem do tego świętego miejsca nie mogą się absolutnie równać z wrażeniami pobożnego i prawdziwego pielgrzymstwa, biorącego od samego początku, od pierwszych stacji zbiorowego wyjazdu, udział w trudach i niewygodach pielgrzymki.

Obecnie zgłosiło się 319 uczestników a więc więcej niż ubiegłego roku. Udało mi się znaleźć dla wszystkich odpowiednio pomieszczenie w tej samej dzielnicy. Między innymi zajmujemy znane z gościnności, przeświadczeń, i z dobrej obsługi hotele Francji i Gizaencel.

Ze względu na wielką liczbę pielgrzymów będziemy mieli specjalny pociąg z Paryża do Lourdes i z powrotem, Ułatwi to rozkładowie podróży.

Bilety, miejscówki, karty hotelowe z wyznaczonymi pokojami dla większych grup będą się starać rozwielić lub rozesać w ostatnim tygodniu. W tej sprawie ukazuje się jeszcze specjalny komunikat.

Poniżej podaję rozkład jazdy.

Rozkład jazdy Pielgrzymki Narodowej:
Ojazd z Lens dnia 10. 8. 1951 o godz. 9-tej 24.
Przejazd do Paryża o godzinie 12-tej 40.
Ojazd z Metz dnia 10. 8. 1951. 16.15
Ojazd z Forbach przez Metz do Paryża.
Ojazd z Forbach o godzinie. 6.33
Przejazd do Metz o godzinie 1.52
Ojazd z Metz o godzinie 2.01
Przejazd do Paryża o godzinie 6.43

Ojazd z Miluxy 10. 8. o 11.10
Przejazd do Paryża 10. 8. o 18.56 (Gare de l'Est)
Ojazd z Paryża (Gare d'Austerlitz) dnia 10. 8. 1951. Pociąg specjalny między 21 a 22 godzinami. Dokładny czas zostanie jeszcze podany. Przejazd do Lourdes, dnia 11. 8. 1951 w godzinach porannych.

Powrót z Lourdes do Paryża
Dnia 16. 8. w godzinach między 22 a 23-cia.
Przejazd do Paryża na Gare d'Austerlitz, dnia 17. 8. w godzinach porannych.
Ojazd z Gare du Nord do Arras o godz. 13.05
Przejazd do Arras o godzinie 14.48
Ojazd z Arras o godzinie 15.38
Przejazd do Lens o godzinie 16.15
Ojazd z Gare de l'Est do Metz o g. 12.25
Przejazd do Metz o godzinie 17.50
Ojazd z Gare de l'Est do Miluxy o g. 12.05
Przejazd do Forbach o godzinie 16.04
Przejazd do Paryża o godzinie 6.43

Ks. JANUSZCZAK Mieczysław
2, rue Jules Guesde, Sallaumines (P-de-C)

Pielgrzymka Polonii Normandzkiej do Lisieux

Jak co roku, w uroczystości Wniebowzięcia NMP. w dniu 15 sierpnia odbędzie się pod kierownictwem Polskich Duszpasterzy Pielgrzymki Polaków z Normandii do Lisieux. Rodacy! — Rodzicki! na ten jeden dzień w roku porzućcie wasze szare zajęcia domowe i wszyscy pociągami, autobusami i rowerami, jak kto może, przybądźcie do Lisieux, by tam pojednać się z Bogiem w Sakramencie Pakaty, zasiłk Chlebem Żywota w Komunii świętej, usłyszeć Słowo Boże w języku ojczystym i rozgadać swoją duszę Pieknyimi naszymi pieśniami polskimi!

Organizację Katolickie i Polsko-Katolice posiadające sztanardy są proszone o zabranie tychże, a dzieci o przywdzielenie swych pięknych strojów ludowych.

PROGRAM: Godz. 9-ta. — Spowiedź święta w Krypte Bazyliki (będzie 4 polskich księży);
Godz. 11.30. — Uroczysta Msza święta w Krypte; Godz. 12-ta. — Procesja z Katedry św. Piotra do Bazyliki pod przewodnictwem J. Em. Nuncjusza Apostolskiego, ks. Arcybiskupa Ronelli.
Godz. 16.30. — Nasze uroczyste Polskie Nieszpory z kazaniem i błogosławieństwem Najśw. Sakramentu.

Duszpasterze Polscy z Normandii
20, rue d'Auge, CAEN (Normand)

Następne ogłoszenie w środę, dnia 1 sierpnia br. z zastrzeżeniem wszelkich ewentualnych pomylek.

Zdrowie powroci

Aby szybkość się „poddać” zażyłcie QUIN-TONIN. Organizm osłabiony przez chorobę, bardzo powoli wzmacnia się. W takim razie jest do brze przyjąć z pomocą natury. QUIN-TONINA ten doskonały środek wzmacniający, tak dobrze znany wszystkim, jest bardzo skutecznym w tym wypadku. Wystarczy nalać fiakonku QUIN-TONINY do litra wina stołowego i wypić przed każdym posiłkiem małą szklanke tego wina wzbogaconego, aby być zdrowym i szczęśliwym. 70 fr. we wszystkich aptekach. — V. 849 P. 12357 (19 St. F.)

Polki

BARLIN. — Kolo Polek im. Marii Rodziewiczówny zwołuje półroczne zebranie na niedzielę dnia 29 lipca o godz. 16.30 w sali Polskiej. O przyjęciu wszystkich członkiń i sympatyczek proszą. Zarząd.

Bractwa Różancowe

MERICOURT-MAROC. — Bractwo Różancowe zwołuje wycieczkę do Phalempin 18 sierpnia br. Cena autobus 150 fr. Calankino, P. 12357. R. 5 nr. 52.

Teatr - Śpiew - Muzyka

HOUDAIN. — Kolo teatr. „Gwiazda Jedności” odbędzie swe półroczne zebranie w niedzielę 29. VII. br. o godz. 14.30 w lokalu p. Fawloskiego. Rewizory kasy pół godziny wcześniej. Zarząd.

KSMP

Komunikat Związku K.S.M.P. m. i z.
LENS. — Zebranie zarządów związkowych, przesył (prezesa) okręgowych, patronów okręgowych oraz komendantów (komendantki) okręgowych odbędzie się w Lens, w niedzielę, 29 lipca br. o godz. 12. w sali p. Pielgrzymka (Hotel Polski). Sprawa zlotu związkowego. Nadto inne b. ważne sprawy.
Pelnicy obowiązków prezesa związkowego Szubert Jan

Górnik spadł z wysokości 100 metrów

Douai. — W środę po południu wydarzył się śmiertelny wypadek w kopalni nr. 5 w Dorignies - Douai, 52-letni Francois Sylvain, ojciec dwójki dzieci, chcąc wejść do kosza wywozowego, który był już w ruchu, spadł w dół z wysokości 100 metrów, ponosząc śmierć na miejscu.

Podrozenie ceny biletów za przejazd w paryskich pociągach podmiejskich

PARYŻ. — Wraz z podniesieniem cen za przejazd metrem i autobusami paryskimi z dniem 6 sierpnia br. zostaną odpowiednio podniesione taryfy za przejazd pociągami podmiejskimi.

TUCQUEGNEUX (Wsch. Francja). — W ślad za komunikatem który już ukazał się w „Narodowcu”, zarząd tuł. Z.P.R.O. pragnie przypomnieć całej Polonii na terenie Wschodniej Francji, że w dniu 2. września br. Oddział Z.U.P.R. w Tucquegneux organizuje wielkie święto Przyjaźni Polako-Francuskiej i równoczesnym powołaniem standardu tegoż oddziału.

Loteria Państwowa

Ostat. cyfra	Numer wygr.	SERIA A	SERIA B
1	01 01 0771 296.000 398.541	2.000 2.500 40.000 100.000 7.000.000	3.000 6.000 600.000 1.500.000
2	262 23.472 026.832	7.000 100.000 1.000.000	12.000 100.000 500.000
3	3 123 24.823	1.000 6.000 500.000	1.000 3.000 300.000</